

Tadeusz Łopatkiewicz*

PAŃSTWOWA AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH W KROŚNIE

ORCID: 0000-0002-7610-2615

O dwóch pobytach Stanisława Wyspiańskiego na Łemkowszczyźnie

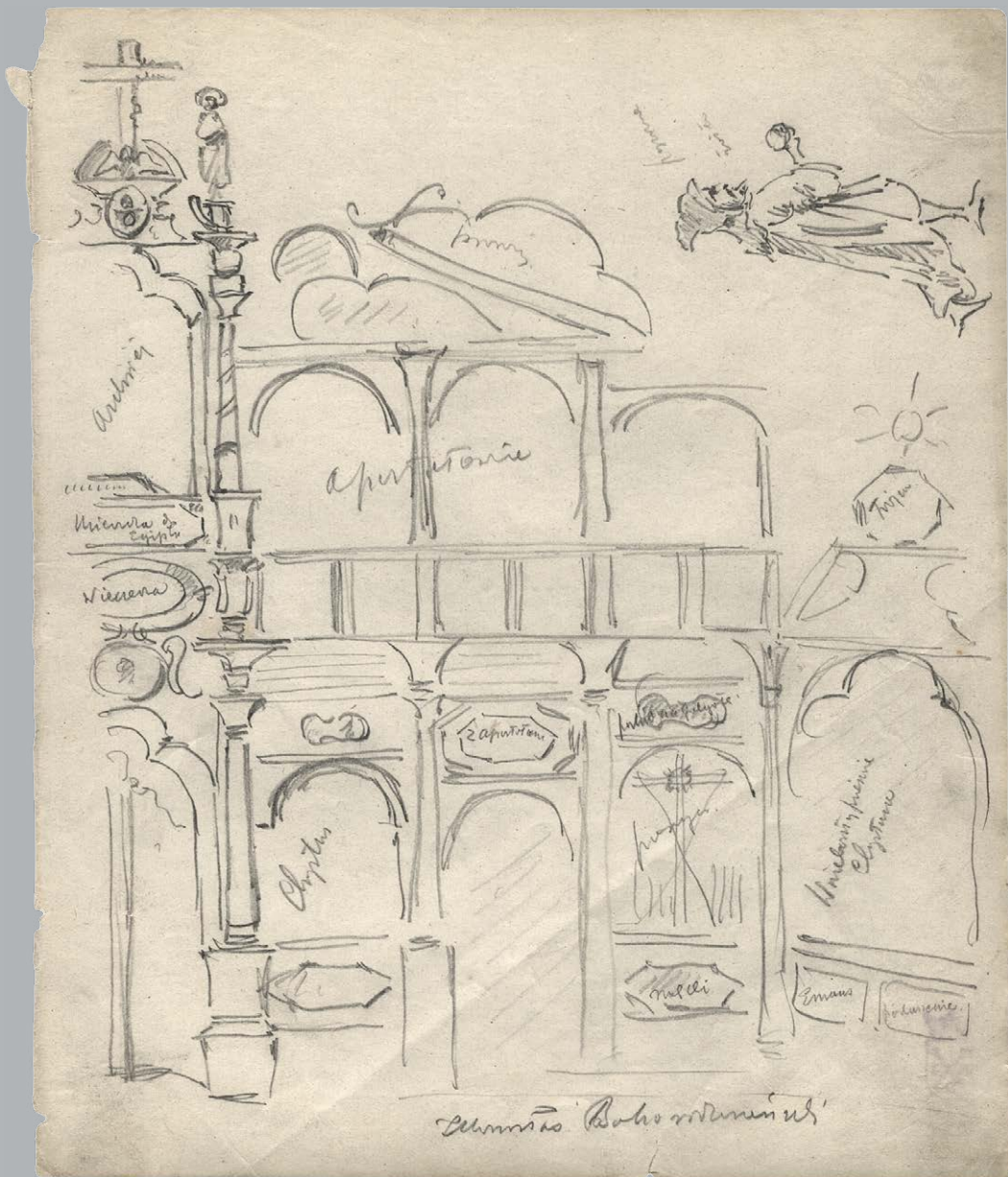
Zapewne temat ten wywołać może, nawet wśród znawców *oeuvre* Stanisława Wyspiańskiego, niejaki zaskoczenie. Niemal wprost wynika ono z powszechnego kojarzenia Artysty z Krakowem i środowiskiem Młodej Polski, w szerszym zaś sensie – kulturą zachodnią i chrześcijaństwem łańskim. Skojarzenia i przeświadczenia te wydają się zresztą zupełnie naturalne, ponieważ twórczość Wyspiańskiego zdecydowanie należy do aksjologicznego świata Zachodu. W tym kontekście warto jednak przypomnieć wykazywane przez Artystę zainteresowanie kulturą Wschodu, w tym sztuką chrześcijaństwa wschodniego. Pierwszym i bardzo wczesnym przejawem tego zaciekawienia była wycieczka krajoznawczo-inwentaryzacyjna, jaką młody Wyspiański podjął w czasie wakacji, bezpośrednio po zdaniu matury.

Z początkiem sierpnia 1887 roku, odwieziony pociągiem do Lwowa przez opiekunów (wujostwo Stankiewiczów), osiemnastoletni Wyspiański zanurzył się po raz pierwszy

* **Tadeusz Łopatkiewicz** – etnograf, doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o sztuce, zabytkoznawca, regionalista, autor i współautor kilkunastu książek i kilkudziesięciu artykułów naukowych z zakresu etnografii Karpat, inwentaryzacji i ochrony zabytków, historii sztuki oraz przeszłości polskiego konserwatorstwa zabytków. Współwydawca pionierskich inwentarzy zabytków Stanisława Tomkowicza (powiaty: jasielski, krośnieński, sądecki i limanowski), od końca XIX wieku pozostających w rękopisie, oraz czterech szkicowników Stanisława Wyspiańskiego z naukowo-artystycznych wycieczek Artysty po Podkarpaciu w latach 1888–1889. Autor i współautor szeregu projektów badawczych, prac dokumentacyjnych i realizacji z zakresu konserwacji i ochrony zabytków, głównie sakralnego budownictwa drewnianego, w tym kilku kościołów z listy światowego dziedzictwa UNESCO. Juror w dziesiątkach różnego rodzaju konkursów i przeglądów folklorystycznych. Redaktor naukowy i techniczny oraz autor projektów graficznych wielu książek i wydawnictw albumowych. Prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krośnieńskiej.

w dziedzictwie artystyczno-historycznym Kresów, zwiedzając oraz inwentaryzując rysunkiem zarówno dzieła sztuki polskiej, jak i rusko-ukraińskiej czy ormiańskiej. Odbywana samotnie wycieczka wiodła przez Drohobycz¹, Stanisławów, Łysiec, Bohorodczany, Halicz i Lwów², w których uwagę Wyspiańskiego przykuwały zarówno zabytkowe kościoły, jak i cerkwie, a także artystyczne wyposażenie ich wnętrz³. Z bogatego dorobku rysunkowego, zebranego wówczas przez Wyspiańskiego⁴, zachowało się do dziś niewiele, do tego w znacznym rozproszeniu⁵. Ale i te ołówkowe szkice kilku ikonostasów oraz ich detali (il. 1), utensyliów cerkiewnych, ikon, *krucyfiksów ruskich* a nawet kropideł, paramentów i ornatów, zabytków rzemiosła artystycznego, fragmentów snycerskich czy inskrypcji, świadczą o nietajonym zainteresowaniu Artysty sztuką Wschodu chrześcijańskiego. Oprócz rysunków wycieczkowych Wyspiańskiego z roku 1887 do dziś dochowały się także jego ręką poczynione przerysy z dostępnych już wówczas publikacji z zakresu historii sztuki, podejmujących problematykę malarstwa ikonowego⁶. Przerysy te świadczą wymownie o prowadzonych przez młodego Artystę studiach nad ikonografią i sztuką cerkiewną, stanowiąc – albo kontynuację zainteresowań rozbudzonych wycieczką w okolice Lwowa, albo też etap przygotowań do jej przeprowadzenia (il. 2, 3). Wszystkie te szkice dowodzą ponadto dobrego rozeznania Wyspiańskiego w ikonografii cerkiewnej oraz wyrobionej umiejętności pisanie i czytania tekstów cyrylicznych.

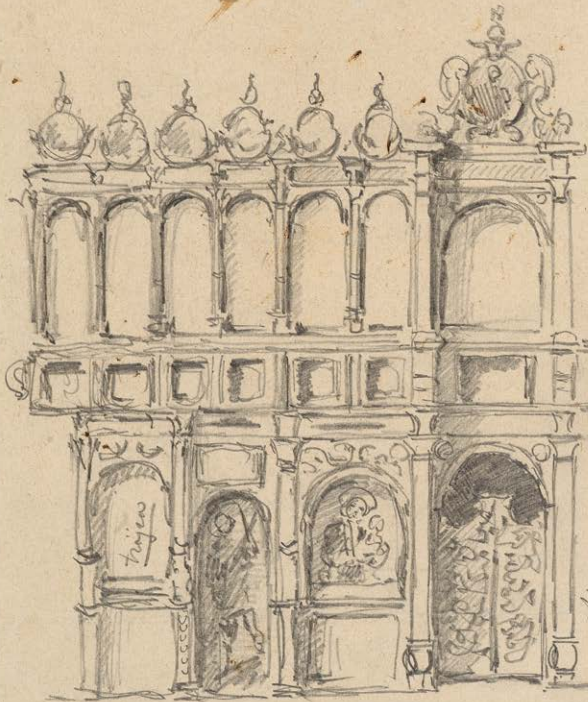
- 1 A. Gronek, *Пам'ятки церковного мистецтва Дрогобича на рисунках Станіслава Виспянського*, [w:] *Мистецька культура: історія, теорія, методологія. Тези доповідей VIII Міжнародної наукової конференції (Львів, 20 листопада 2020 р.)*, Львів 2020, s. 113–115; taż sama, *Zabytki sztuki cerkiewnej Drohobycza na rysunkach Stanisława Wyspiańskiego z podróży w sierpniu roku 1887*, [w:] *Studia o kulturze cerkiewnej w granicach dawnej Rzeczypospolitej*, „Perspektywy Kultury”, Kraków 2022, t. 38, s. 271–287; taż sama, *Źródła ikonograficzne do rysunków Stanisława Wyspiańskiego na temat sztuki ruskiej*, [w:] *O miejsce książki w historii sztuki*, cz. 3, *Sztuka książki około 1900. W 150. rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego*, red. A. Gronek, Kraków 2022, s. 69–80.
- 2 J. Dürr, *Wędrówka Stanisława Wyspiańskiego po Małopolsce Wschodniej*, „Kuryer Literacko-Naukowy”, dodatek do „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, R. 11, 1934, nr 53, s. XIII–XV; tenże, *Wędrówka Stanisława Wyspiańskiego po Małopolsce Wschodniej. Halicz*, cz. 2, „Kuryer Literacko-Naukowy”, dodatek do „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, R. 12, 1935, nr 1, s. II–IV; M. Stokowa M. (oprac.), *Kalendarz życia i twórczości 1869–1890 Stanisława Wyspiańskiego*, [w:] *Stanisław Wyspiański. Dzieła zebrane*, t. 16, vol. 1, Kraków 1971, 87–91.
- 3 T. Łopatkiewicz, *Kolekcja szkicowników uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych w zbiorach Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nieznane rysunki S. Wyspiańskiego, J. Mehoffera i innych z wycieczek z W. Łuszczkiewiczem w latach 1888–1892*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MCCLXXVII, „Opuscula Musealia”, 2005, z. 14, s. 54–59 (dalej cyt. T. Łopatkiewicz 2005).
- 4 S. Świerż, *Dzieła malarzkie, graficzne i rzeźbiarskie Stanisława Wyspiańskiego chronologicznie zestawili i objaśnieniami opatrzył...*, [w:] S. Przybyszewski, T. Żuk-Skarszewski, *Stanisław Wyspiański. Dzieła malarzkie*, Warszawa-Bydgoszcz 1925.
- 5 T. Łopatkiewicz 2005, s. 54–59.
- 6 M. Sokołowski, *Przedstawienia Trójcy o trzech twarzach na jednej głowie w cerkiewkach wiejskich na Rusi*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, 1878, t. 1, z. 2, s. 43–50; *Wystawa archeologiczna polsko-ruska urządzona we Lwowie w roku 1885*, wstęp W. Dzieduszycki, oprac. L. Wierzbicki, M. Sokołowski, Lwów 1886; M. Sokołowski, *O malarstwie na Rusi. Z powodu Wystawy Archeologicznej Lwowskiej r. 1885 napisał...*, Lwów 1886.



Il. 1. Bohorodczany, cerkiew gr.-kat., fragment XVII-wiecznego ikonostasu. S. Wyspiański, *Szkicownik z wycieczki na Ukrainę i w Opoczyńskie 1887–1888*, rys. ołówkiem. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, nr inw. 15621, nr dz. 2752/II/24, recto

Wschód

(Bogomirski) Piława ← → Lutubnie (Hymptus)



cytacja dołna - Ściana (Ściana) Ściana

Drzwi, całki i okna

po za niemi umieszczono są

„proimieci”, ustanowiłi okna

z altr oś rozstępi, ustanowiłi

proimieci albo oś rozstępi

ustanowiłi okna rozstępi

ustanowiłi okna rozstępi

„Skonstat - (sic) oś rozstępi historia starego i nowego testamentu”

była to skronia zakryta balustradą (primo restitutum presbiterii). —

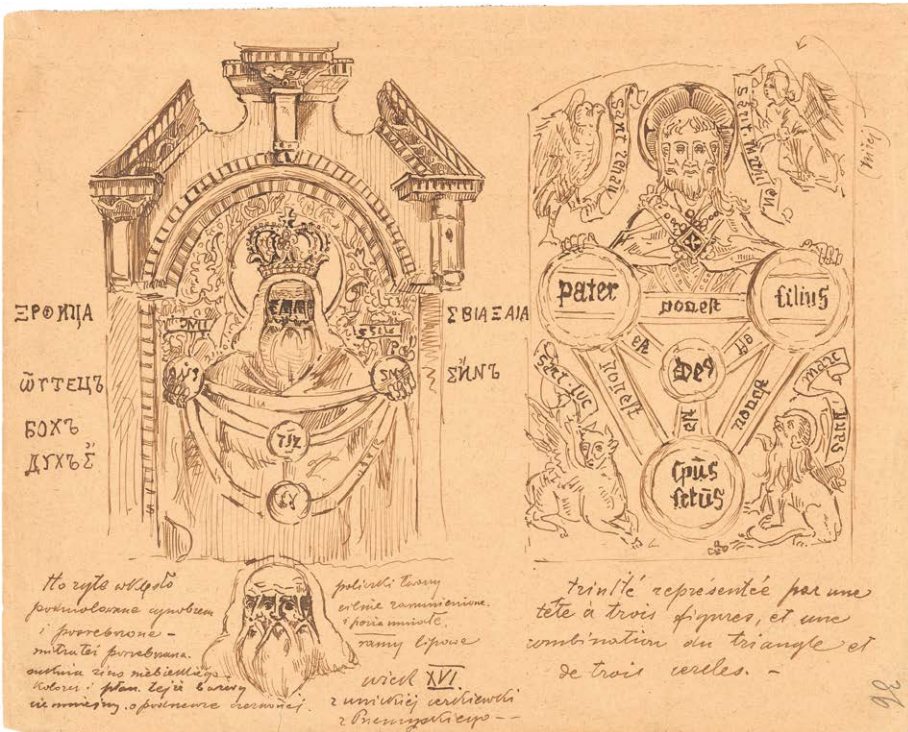
Obliczła Tasmanus reformat nie z ikonostasem w roku 1177 i 1178 roz umył Ściana, z sub

testamentu, ustanowił okna rozstępi i okna presbiterium, z oś rozstępi umia

nie je oś rozstępi okna rozstępi okna rozstępi okna rozstępi okna rozstępi

okna rozstępi okna rozstępi okna rozstępi okna rozstępi okna rozstępi

Il. 2. Rohatyn, cerkiew gr.-kat. Św. Ducha, fragment ikonostasu z roku 1649. S. Wyspiański, rys. ołówkiem na podstawie katalogu Wystawa archeologiczna polsko-ruska urządzona we Lwowie w roku 1885, Lwów 1886, tabl. I-III. Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK III-r.a. 4708, recto



Il. 3. Dwie ikony Trójcy Świętej – lewa z cerkwi unickiej w Przemyskiem, prawa – z książki do nabożeństwa Szymona Vostre, drukowanej w Paryżu w 1524 roku. S. Wyspiański, rys. piórkiem i tuszem na papierze, na podstawie artykułu M. Sokołowskiego, *Przedstawienia Trójcy o trzech twarzach na jednej głowie w cerkiewkach wiejskich na Rusi*, 1878. Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK III-r.a. 4843

Dwa lata później, 25 lipca 1889 roku, Stanisław Wyspiański wyruszył na drugą już wycieczkę naukowo-artystyczną pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza⁷, profesora krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych⁸. W dwutygodniowym wyjeździe inwentaryzacyjnym po Sądecczyźnie wzięła tym razem udział aż sześćosobowa grupa uczniów

7 Rok wcześniej, w sierpniu 1888 roku, Wyspiański odbył z Łuszczkiewiczem kilkunastodniową wycieczkę w Opoczyńskie. Zob. P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz, *Szkiecownik Stanisława Wyspiańskiego z naukowo-artystycznej wycieczki w Opoczyńskie z roku 1888*, „Szkiecownicy uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych z naukowo-artystycznych wycieczek Władysława Łuszczkiewicza (1888–1891)”, t. 1, z. 1, Kraków 2018.

8 P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz, *Szkiecownik Stanisława Wyspiańskiego z naukowo-artystycznej wycieczki w Sądeckie, Gorlickie i Grybowskie z roku 1889*, „Szkiecownicy uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych z naukowo-artystycznych wycieczek Władysława Łuszczkiewicza (1888–1891)”, t. 2, z. 1, Kraków 2018 (dalej cyt. P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz 2018b).

SSP⁹, a cele tej wycieczki, przedstawione w przygotowanym przez Łuszczkiewicza *Programie wycieczki...*, przyjął do wiadomości i zaaprobował Jan Matejko, dyrektor Szkoły¹⁰. Zadania te koncentrowały się wokół

(...) obeznania uczniów z właściwościami stylowymi prowincjonalnymi, tak w architekturze, jak malarstwie i rzeźbie oraz wskazanie metody badania zabytków sztuki i zdjęć rysunkowych w duchu wymagań dzisiejszej nauki¹¹.

W rzeczywistości chodziło jednak o zebranie w terenie możliwie wielu wartościowych szkiców inwentaryzacyjnych oraz opisów zabytków nieruchomych i ruchomych, rysunków które – w czasach raczkującej dopiero fotografii – posłużyć mogły jako ilustracje dla haseł rzeczowych w inwentarzach zabytków powiatów sądeckiego, gorlickiego oraz grybowskiego¹², które przygotowywał właśnie w rękopisie pionier tego rodzaju działalności w Polsce – Stanisław Tomkowicz, ck konserwator okręgu IV¹³.

Pomiędzy 25 lipca a 10 sierpnia 1889 roku grupa kierowana przez Łuszczkiewicza, przemieszczając się koleją a najczęściej pieszo¹⁴, zwiedziła i zinwentaryzowała zabytki w następujących miejscowościach: Nowy Sącz, Zabelcze, Wielogłowy, Biegonice, Stary Sącz, Chełmiec, Biecz, Harta, Libusza (il. 4), Binarowa, Grybów, Wilczyńska, Jeżów, Ropa, Sękowa, Szymbark i Bobowa. Właśnie w Bobowej, po szesnastu dniach wytyę-

-
- 9 Oprócz Wyspiańskiego w wycieczce wzięli udział: Józef Mehoffer, Stefan Matejko, Antoni Karol Maszkowski, Sylwester Saski oraz Celestyn Czynciel. Zob. T. Łopatkiewicz, *Naukowo-artystyczna wycieczka w Sądeckie z 1889 roku na tle zabytkoznawczej działalności Władysława Łuszczkiewicza i uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych*, „Biblioteka Rocznika Sądeckiego”, t. 1, Nowy Sącz 2008, s. 36–37.
- 10 Tamże, s. 33–37.
- 11 P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz 2018b, s. 277–278.
- 12 Inwentarze zabytków powiatu gorlickiego oraz grybowskiego udało się Tomkowiczowi wydać drukiem w roku 1900, zob. S. Tomkowicz, *Inwentaryzacja zabytków Galicji Zachodniej. Powiat grybowski*, [w:] *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 1, 1900, s. 95–165 (dalej cyt. Tomkowicz 1900a); tenże, *Inwentaryzacja zabytków Galicji Zachodniej. Powiat gorlicki*, [w:] *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 1, 1900, s. 167–319. Inwentarz zabytków powiatu sądeckiego opublikowany został dopiero w roku 2007, zob. P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz, *Stanisława Tomkowicza Inwentarz zabytków powiatu sądeckiego. Z rękopisów Autora wydali i własnymi komentarzami opatrzyli ... i ...*, t. 1–2, Kraków 2007 (dalej cyt. P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz 2007).
- 13 T. Łopatkiewicz, *Zabytkoznawcze aspekty naukowo-artystycznych wycieczek Władysława Łuszczkiewicza z uczniami krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1888–1893). Uwagi na marginesie edycji rękopiśmiennych inwentarzy zabytków Stanisława Tomkowicza*, [w:] *Sztuka i podróżowanie. Studia teoretyczne i historyczno-artystyczne*, pod red. P. Krasnego i D. Ziarkowskiego, Kraków 2009, s. 191–210; tenże, *Tomkowicz Stanisław*, [w:] *Słownik biograficzny twórców oświaty i kultury XIX i XX wieku Polski południowo-wschodniej*, pod red. A. Meissnera i K. Szmyda, Rzeszów 2011, s. 431–432; P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz 2018b, s. 26–29.
- 14 T. Łopatkiewicz, „*Najmuje furę, jadę do Nawojowej*”. *Logistyka naukowo-artystycznej wycieczki Stanisława Wyspiańskiego latem 1889 roku*, [w:] *Praxis sine teoria. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Małkiewicza*, red. A. Betlej, A. Dworzak, Kraków 2022, s. 103–111 (dalej cyt. T. Łopatkiewicz 2022a).



Il. 4. Libusza, fotografia uczniów Szkoły Sztuk Pięknych, wykonana 3 lub 5 sierpnia 1889 roku w trakcie prac inwentaryzacyjnych kościoła paraf. Od lewej: Józef Mehoffer, Celestyn Czynciel, Karol Maszkowski, Stanisław Wyspiański. Fot. o wymiarach 3,7 x 3,7 cm, autorstwa C. Czynciela, naklejona na karton. PAUart Katalog zbiorów artystycznych i naukowych Polskiej Akademii Umiejętności, nr inw. BZS.RKPS.4540.k.11, digitalizacja: PAU, projekt PAUart, domena publiczna

zonej pracy terenowej, Łuszczkiewicz zakończył wycieczkę i sobotnim popołudniem, 10 sierpnia 1889 roku, odjechał z czwórką uczniów pociągiem do Krakowa, uwożąc z sobą wypełnione rysunkami szkicowniki¹⁵.

Nie był to jednak koniec inwentaryzacyjnych prac badawczych, bowiem w terenie, z własnej inicjatywy i na własną rękę, postanowili pozostać dwaj najbardziej aktywni – Stanisław Wyspiański i Józef Mehoffer, aby w dalszym ciągu zwiedzać, badać i rysować zabytki Pogórza. Decyzję obu uczniów tłumaczono w przeszłości najczęściej niebywałym zapałem do pracy, wiele jednak wskazuje na to, iż przynajmniej Wyspiańskiego łączyło w tej kwestii porozumienie z Tomkowiczem, liczącym na cenne informacje o pogórzańskich zabytkach, a bardziej jeszcze – na ich rysunki. Bazą peregrynacji dla

¹⁵ Do dzisiaj z głównej części wycieczki zachowały się trzy szkicowniki terenowe: Wyspiańskiego, Mehoffera i Stefana Matejki, zakupione od autorów w roku 1893 przez Stanisława Tomkowicza, a następnie подарowane przez niego ok. 1931 roku do zbiorów Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

dwójki uczniów stał się początkowo Grybów, a w nim dom wuja Mehoffera – Mieczysława Polikowskiego, ówczesnego starosty powiatu grybowskiego¹⁶.

To właśnie z Grybowa, niemal każdego dnia, wyruszeni Wyspiański z Mehofferem, aby zwiedzać oraz inwentaryzować zabytki we wsiach na przedpolu Łemkowszczyzny¹⁷. Pierwszą z nich stała się Krużłowa Wyżna, której drewniany kościół zajął rysownikom aż cztery dni¹⁸. To właśnie wtedy Wyspiański odnalazł i rysunkiem zadokumentował cenną, piętnastowieczną rzeźbę, znaną dziś jako Madonna z Krużłowej, ponadto wspólnie z Mehofferem zinwentaryzował dekorację malarską kościelnego stropu w prezbiterium i nawie, pochodzącą z początku wieku XVI. Pomiędzy 11 a 16 sierpnia obaj rozpoznali i narysowali jeszcze dziesiątki zabytków w kościołach leżącego opodal Mogilna, Korzennej, Lipnicy Wielkiej, Grybowa i Ptaszkowej¹⁹.

O charakterze, sposobie, a także tempie pracy inwentaryzatorów niechaj zaświadczy w tym miejscu szczegółowo rozpisany program prac, jaki zrealizowali oni w ciągu jednego tylko dnia – 16 sierpnia 1889 roku. W piątkowy poranek obaj rysownicy udali się z Grybowa do Ptaszkowej²⁰. Nie ma żadnych przesłanek, aby rozstrzygnąć – piechotą? czy koleją?, bo obie miejscowości łączy zarówno droga żelazna, tzw. *Semmering galicyjski*, jak i siedmiokilometrowa droga bita. W drewnianym kościele ptaszkowskim Wyspiański narysował tego dnia wyjątkowo dużo, zarówno w swym głównym, jak i podręcznym szkicowniku, jakkolwiek o rysunkach z tej drugiej teki świadczyć dziś może jedynie wpis Ptaszkowej w podręczne itinerarium²¹. W jego dużej tece rysunki z 16 sierpnia 1889 rozpoczyna kamienna chrzcielnica z roku 1706, zinwentaryzowana pomiarowo, z odpisaną inskrypcją i uwagą o kowalskim okuciu czaszy. Na kolejnych dwóch stronicach uwagę rysownika przykuły rokokowe ławki w nawie pod chórem, pochodzące z roku 1777. Szczegółom ich bogato polichromowanej dekoracji snycerskiej, poświęcił Wyspiański kilka rysunków, opisanych kolorystycznie. Następująca po nich stronica wypełniona jest bez reszty dwoma przerysowanymi kwaterami rewersu prawego skrzydła tryptyku, powstałego około roku 1440, a wówczas już wiszącego w kościelnej kruchcie. Wyspiański narysował dwie sceny: *Adorację Dzieciątka* oraz *Zaśnięcie Matki Boskiej*, natomiast Mehoffer – jak świadczy jego szkicownik – pozostałe: *Zwiastowanie* i *Pokłon Trzech Króli*. Na kolejnej stronicy Wyspiański zamieścił u góry rysunki dwóch rzeźb pochodzących z szafy gotyckiego tryptyku *Matki Boskiej*,

16 P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz, *Szkicowniki Stanisława Wyspiańskiego z naukowo-artystycznej wycieczki w Grybowskie, Sądeckie i Tarnowskie z roku 1889*, „Szkicowniki uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych z naukowo-artystycznych wycieczek Władysława Łuszczkiewicza (1888–1891)”, t. 2, z. 2–3, Kraków 2021, s. 25–26 (dalej cyt. P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz 2021).

17 T. Łopatkiewicz 2022a, s. 106–107.

18 T. Łopatkiewicz, *O zabytkoznawczych rezultatach wycieczki Stanisława Wyspiańskiego i Józefa Mehoffera do Krużłowej Wyżnej w sierpniu roku 1889*, „Studia Pigioniana. Rocznik Karpackiej Państwowej Uczelni”, 2021, nr 4, s. 155–182.

19 P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz 2021, s. 53, 68–119, 280–291.

20 Jak wskazuje rysunek gotyckiej rzeźby Matki Boskiej z Dzieciątkiem z kościoła grybowskiego, opatrzony w szkicowniku Mehoffera datą 16/8 89, ten zdążył jeszcze rękami wykonać, a może jedynie wykończyć ten szkic.

21 Wpływ na ten stan rzeczy ma zdekompletowanie szkicownika podręcznego i brak wielu kartek.

z lat około roku 1420 – *św. Barbary* oraz *św. Wojciecha*. Poniżej znalazła się sylwetka klęczącego anioła z framugi, gdzie na zewnętrznej elewacji zakrystii umieszczona była rzeźba Ogrojca, oraz szkic metalowego kociołka na wodę święconą. Następna kartę (14 verso) otwiera przepisany fragment dwóch pierwszych wierszy inskrypcji z pulpitu rokokowej ławki, poniżej zaś – plastyczny rysunek rzeźby Chrystusa – centralnej postaci sceny ptaszkowskiego *Ogrojca*. Dół tej stronicy zapełniają szkice, które powstały w południowej kruchcie. Płaszczyzny zachodniej i wschodniej ściany tego wnętrza wypełniają tam obszerne płytki profilowane, w których zachowały się malowidła o tematach starotestamentowych. Wyspiański naszkicował pospiesznie jedną z płytek, zaś z boku wynotował tematy ikonograficzne pozostałych malowideł z 1795 roku²².

Przyczyny tego, co nastąpiło później, są dzisiaj trudne do jednoznacznego wyjaśnienia. Wyspiański oraz Mehoffer, nie kończąc pracy w ptaszkowskim kościele, przenieśli się bowiem wczesnym piątkowym popołudniem do następnej wsi – Królowej Ruskiej (dzisiaj Królowej Górnej). Wieś, sąsiadująca z Ptaszkową od południa, należała już jednak do innego, rusińskiego obszaru etnograficznego Łemkowszczyzny. Trudno dziś suponować – skąd pomysł i w jakich to okolicznościach rysownicy podjęli decyzję o udaniu się do Królowej, w której zastali drewnianą cerkiew greckokatolicką z roku 1815. Wyspiańskiego nie wiązała chyba w tym przypadku domniemana umowa z Tomkowiczem, bo zabytki tego rodzaju podlegały wprawdzie konserwatorskiej jurysdykcji, ale też stanowiły margines jego urzędowych zainteresowań²³. Być może rysownicy zostali więc przez kogoś namówieni do odwiedzenia Królowej Ruskiej, może tylko skusiła ich artystyczna oryginalność i atrakcyjność zabytku cerkiewnego, choć raczej trudno założyć, aby wiedzieli z góry, co zastaną we wnętrzu. Nie da się wykluczyć, iż za wizytą w Królowej Ruskiej stał przypadek – rysownicy skorzystali na przykład z nadarżającej się okazji i przysiedli się do jadącego tam powozu księżowskiego²⁴.

Z pewnością nie żałowali swojej decyzji, bo cerkiew w Królowej Ruskiej zachwycała ich siedemnastowiecznym wyposażeniem artystycznym wnętrza, którego rysunki i opisy pojawiły się zaraz w tekach. W swym głównym szkicowniku terenowym²⁵ Wyspiański rozpoczął inwentaryzowanie od opisu dekoracji chóru muzycznego²⁶, architektury oraz kolejnych stref cerkiewnego ikonostasu²⁷ (rzędy prazdników, apostołów

22 P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz 2021, s. 108–119.

23 P. Dobosz, *Konserwatorzy i korespondenci krajowych urzędów konserwatorskich dla zabytków sztuki, wykopalisk i archiwów w Galicji*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego”, 1995, t. 2, s. 32–33.

24 W kolejnych dniach Wyspiański będzie w Królowej dwukrotnie korzystał z podwiezienia księżowskim wózkiem.

25 *Szkicownik III Stanisława Wyspiańskiego z wycieczki w Grybowskie, Sądeckie i Tarnowskie*. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, sygn. MUJ nr inw. 15623 nr dz. 2754/II, k. 15 recto, s. 27.

26 Notatka rękopiśmienna Wyspiańskiego: *Królowa ruska (cerkiew)*. Niżej: – *chór malowany w nisze, w których w części środkowej aniołowie grający (11) po bokach sceny ze starego testamentu (8), wiek XVII*.

27 Notatka rękopiśmienna Wyspiańskiego: – *części boczne ikonostasu (górze) z XVII wieku. 12 apostołów. – 12 proroków – i (7+6) 13 prazdniczków (sceny z nowego testamentu). Kolumienki ubrane liściem i owocem winogrodu. – ślady dawnych malowań na ścianach bocznych (festony z owoców i liści) – wiek XVIII*.

i proroków)²⁸ (il. 5). Następnie opisał dwa boczne ołtarzyki z roku 1685 – *Św. Mikołaja* oraz *Narodzenia N. P. Maryi*²⁹, przepisał ponadto cyryliczne inskrypcje oraz napis fundacyjny z siedemnastowiecznej ambony³⁰, sprawionej przez sołtysa Wasylę. Dol-

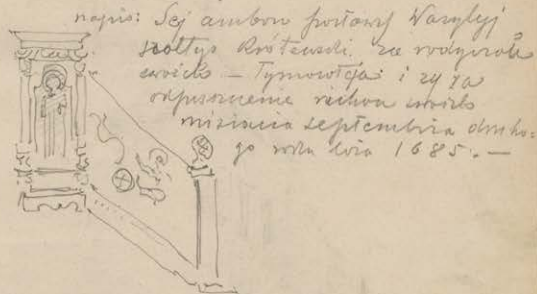
- 28 Ikony apostołów oraz prazdniki z ikonostasu w Królowej Ruskiej nie zachowały się. Malowane temperą około roku 1685 pary dwunastu proroków ze zwieńczenia ikonostasu należą dziś do zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu. Są to: prorocy Habakuk i Elizeusz (nr inw. MNS/825/S); Daniel i Izajasz (nr inw. MNS/826/S); Mojżesz i Joel (nr inw. MNS/827/S); Eliasz i Dawid (nr inw. MNS/828/S); Ezechiel i Jonasz (nr inw. MNS/829/S); Zachariasz i Jeremiasz (nr inw. MNS/830/S), zob. M.T. Maszczak, *Ikony w zbiorach Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2010, s. 218–221 (dalej cyt. Maszczak 2010).
- 29 Notatka rękopiśmienna Wyspiańskiego: *ołtarzyk Św. Mikołaja z 1685 (ruski napis) АХПЕ* [cyfry cyryliczne z abrewiacjami] – *ołtarzyk Narodzenia N. P. Maryi z 1685*. Ikona *św. Mikołaja*, o wym. 74 × 48 cm (łącznie z ramą 111 × 92 cm), od 1950 roku w zbiorach Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu (nr inw. MNS/822/S), to frontalny wizerunek świętego biskupa z odkrytą głową, w ujęciu do bioder, z zamkniętą księgą. Po bokach jego ramion napis identyfikujący cyrylicą: С[в]я[т]ый Никола. Na płycinach lica ramy ośmiowierszowy troparion oraz napis fundacyjny: Правило вѣрѣ, и образѣ кротости, воздержанію оучителя, яви тя Г[о]с[п]од[у] стаду своему, яже вещем истина: сего ради. Отѣче нашъ С[в]я[т]ителю Нїколае, моли Х[ри]ста Б[о]га Спасти ся д[у]шамъ нашимъ. Року Бо[ж]іа 1686 м[ѣ]сяця іюня 20. Сий образъ постави[л]ь Ан[д]рей шольтысь, з Мариєю жонкою своею, за сп[а]с[е]ніе и одьпущеніе грѣховъ, zob. R. Biskupski, *O dwu zaginionych szesnastowiecznych ikonach Mandylionu i Narodzenia Matki Boskiej z cerkwi w Królowej Ruskiej*, [w:] *Zachodnioukraińska sztuka cerkiewna. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej Łańcut – Kotań, 17–18 kwietnia 2004*, cz. 2, Łańcut, s. 2004, s. 250 (dalej cyt. Biskupski 2004); Maszczak 2010, s. 216–217. Po II wojnie światowej ikona *św. Mikołaja*, staraniem Hanny Pieńkowskiej, została pozyskana do zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu. Ikona *Narodzin Przczystej Bogurodzicy*, o wym. 77,5 × 60 cm, (łącznie z ramą 113 × 111,5 cm), od 1950 roku w zbiorach Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu (nr inw. MNS/823/S). Przedstawia dziewiścieosobową scenę rozgrywaną się w symbolicznym wnętrzu: na pierwszym planie centralnie ustawiona misa, przy której trzy służki zajęte są owijaniem w kukiłkę maleńkiej Marii po kąpieli. Asystują im dwaj aniołowie: jeden klęczy z płonącą świecą, a drugi podaje białą tkaninę. Powyżej nich baldachimowe łóż z odpoczywającą *św. Anną*, przy której stoi niewiasta z zapaloną świecą. Z boku łóż siedzi za stołem *św. Joachim*, trzymający dłoń na księdze. Poniżej figurki dziecka zamieszczono cyryliczny tytuł ikony: Ро[ж]де[с]т[в]о Пре[с]вя[т]ой Б[о]городици. Na poziomych płycinach ramy cyryliczny Troparion Narodzenia NMP: Р[о]ж[д]е[с]т[в]о Твое, Б[о]городице Д[ѣ]во, радость во[з]вѣсти всей вселен[н]ѣй: изѣ тебе бо во[з]сия с[о]лнце правды Х[ри]сто[с]ъ Б[о]гъ н[а]шъ, и разарѣши клятву... // Даде б[л]аго[с]л[о]в[е]ніе, и упраздни[в] см[е]ртъ, дарова[л] намъ животъ вѣчный oraz napis fundacyjny: 1685, м[ѣ]сяця юлія, 16. Сей образѣ постави[л] Рабъ Бо[ж]ій Ко[н]стантинъ Сидорякъ [з]и своею малжонкою Ганусею, за здравіе, за спасеніе, и за отпушеніе грѣховъ свои[хъ], zob. Biskupski 2004, s. 250; M. Janocha, *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2008, s. 144, il. 116; Maszczak 2010, s. 217. Po II wojnie światowej ikona *Narodzenie Matki Boskiej*, staraniem Hanny Pieńkowskiej, została pozyskana do zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu.
- 30 Notatka rękopiśmienna Wyspiańskiego: – *Ambona z roku 1685-ego. napis: Sej ambonu postawy Wasylыj sołtys królewski za rodyczoch swoich – Tymowieja i ry za odpuszczenie [g]richow swoich misiocia septembra drugogo roku bo[ż]a 1685*. Ambona z Królowej Ruskiej została po II wojnie światowej pozyskana do zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu (nr inw. MNS/832/S). Na skośnej ścianie osłaniającej schodki wejścia *przedstawione jest malowidło Wniebowzięcia proroka Eliasza* wraz z inskrypcją fundacyjną odnoszącą się do Wasylia, sołtysa w Królowej Ruskiej, zaś na czworobocznym korpusie, między kolumnkami, umieszczono całopostaciowe przedstawienia świętych: *Jana Chryzostoma*,

Wzrostowa wieża. (Cerkiew)

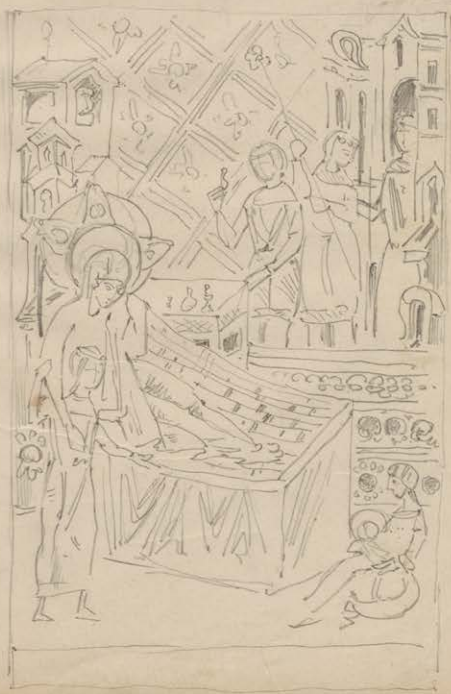
- Artykuł malowany w niebieskim kolorze w części środkowej architektury grubej
 (14) p. białej ściany i stropu, testamento. (8). — wieś XVII
 - części białej i czerwonej (złoty) z XVII wieka. 19 aperturów. —
 12 przewłok - i (7 + 6) 13 przewłoków (ściany i wewnątrz testamento).
 Dokumenty: albumy listów i awansu wizerunku. —



- ściany i awansu malowane na ścianach białym / (kolorowy
 i czerwony), listy. — wieś XVII
 - altaryszka św. Elżbiety z 1685 (muzyka napis). — 1717
 - altaryszka Nardusina W.P. Elżbiety z 1685.
 - Ambonisz z roku 1685 - rys.



napis: Sej ambonisz fruntowej Wasylijskiej
 ioltys Kosteuski, zru wrotyruba
 awids - Tymonotyja: i 24 30
 odpuszczenie rickwa intyrls
 misyria septembra dymko
 30 ruku wia 1685. —



dm drugi:
 W.P. Elżbiety, i ściany
 i rika O. Fensa (17)
 (Chyptus). —
 XVII wiek —



Il. 5. Rysunki sporządzone przez S. Wyspiańskiego we wnętrzu cerkwi w Królowej Ruskiej, 16 sierpnia 1889 roku. Szkiecownik III Stanisława Wyspiańskiego z wycieczki w Grybowski, Sądeckie i Tarnowski – teka główna, k. 15 recto, s. 27, rys. ołówkiem. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, sygn. MUJ nr inw. 15623 nr dz. 2754/II

ną połowę stronicy szkicownika zajmuje rysunek ikony *Narodzenia Matki Boskiej*³¹ z nastawy ołtarzyka bocznego i drugi – kamiennej kropielnicy³² z datą 1769. Kolejną stronę w szkicowniku³³ wypełnia widok ogólny cerkwi w ujęciu od północnego zachodu³⁴ oraz schematyczny plan jej wnętrza (il. 6).

Mehoffer poświęcił cerkwi w Królowej Ruskiej tylko jedną stronicę swego szkicownika, na której narysował jednak bardzo rzadki typ ikonograficzny szesnastowiecznego Mandylionu, dziś niezachowany³⁵. Ów skromny dorobek rysunkowy Mehoffera wynikał z tego, że ten, późnym popołudniem, wyjechał w drogę powrotną do Krakowa,

Grzegorza, Bazylego Wielkiego i niezwykle rzadkie w tym czasie: *św. Włodzimierza Wielkiego*, zob. H. Pieńkowska, *Ikony sądeckie XVII i XVIII wieku (ze zbiorów Muzeum w Nowym Sączu)*, „Rocznik Sądecki”, 1971, t. 12, s. 598, 617 (dalej cyt. Pieńkowska 1971); Biskupski 2004, s. 250; Maszczak 2010, s. 277–278. Dwukonny zaprzęg z prorokiem Eliaszem wznosi do nieba ognista chmura. Na ziemi klęczy jego uczeń – *Elizeusz*, a obok jego głowy znajduje się imię: Пр[о]рокъ Елиѧ. W dolnym pasie *dwuwerszowy napis fundacyjny cyrylicą*: Сей амбон[ъ] постави[лъ] Васіліи, шольтыць королевскіи за родичовъ своихъ Тимофеѧ Ири[ну], за отпущеніе грѣховъ своихъ. М[ѣ]с[я]ця септемвриа 2., Рок[у] Бо[ж]іѧ 1685, zob. Pieńkowska 1971, s. 598, 617; Maszczak 2010, s. 277–278.

- 31 Notatka rękopiśmienna Wyspiańskiego: *obraz drugi: N. P. Maryi i sceny z życia P. Jezusa (9) (Chrystus)*. – XVII wiek. Ikona *Narodzenia Matki Boskiej* nie przetrwała do naszych czasów, dlatego też rysunek Wyspiańskiego jest jedynym śladem jej istnienia. Zdaniem Biskupskiego, podobne rozwiązanie kompozycji odnaleźć można na ikonach z końca XV i I. poł. XVI stulecia, pochodzących z cerkwi w Węglówce, Nowej Wsi, czy w Liskowatym, gdzie do leżącej na łożu *św. Anny* zbliżają się ceremonialnie trzy postaci służebnych niosących dary. Ten wariant przedstawienia wyróżnia motyw stojącej przed łożem służebnej, obejmowanej przez *św. Annę*, zob. Biskupski 2004, s. 248–249, il. 9–13. Tło ikony pozwala na datowanie jej na wiek XVI, zob. tamże, s. 250.
- 32 Notatka rękopiśmienna Wyspiańskiego: *kropielnica*. Kropielnica kamienna (pełniąca pierwotnie funkcję chrzcielnicy) przetrwała do dziś we wnętrzu dawnej cerkwi, zob. M. Kornecki, *Kościół diecezji tarnowskiej*, „Rocznik Diecezji Tarnowskiej”, Tarnów 1972, s. 346 (dalej cyt. Kornecki 1972).
- 33 *Szkicownik III Stanisława Wyspiańskiego z wycieczki w Grybowskie, Sądeckie i Tarnowskie*. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, sygn. MUJ nr inw. 15623 nr dz. 2754/II, k. 15 verso, s. 28.
- 34 Dawna cerkiew greckokatolicka *Narodzenia Matki Boskiej w Królowej Ruskiej* (obecnie kościół rzymskokatolicki pw. *Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Królowej Górnej*) została wzniesiona w 1815 roku, na miejscu wcześniejszej, pochodzącej z XVII wieku. Drewniana, konstrukcji zrębowej, posiada słupową wieżę zwieńczoną izbicą, która jest najpewniej pozostałością starszej świątyni z XVII wieku, zob. Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. 1, *Województwo krakowskie*, pod. red. J. Szablowskiego, z. 10, *Powiat nowosądecki*, oprac. A. Misiąg-Bocheńska, *Miasto Nowy Sącz*, oprac. T. Dobrowolski, Warszawa 1951, s. 10. Obiekt reprezentuje dość późny przykład sakralnej architektury cerkiewnej, utrzymany w tradycji typu zachodniołemkowskiego, zob. Kornecki 1972, s. 345–346; T. Śledzikowski (oprac.), *Szlak architektury drewnianej. Małopolska*, Kraków 2005, s. 199–200; *Zabytki sztuki w Polsce. Małopolska*, pod red. S. Brzezickiego i J. Wolańskiej, opieka naukowa: W. Bałus i D. Popp, Warszawa 2016, s. 729. Nawa wyposażona jest w parę niższych kaplic, sanktuarium zaś zamknięte jest wielobocznie. Rysunek Wyspiańskiego ukazuje świątynię w kształcie pierwotnym, krytą jeszcze gontem, z wieżyczkami na zakończeniu kalenicy trójspadowych daszków kaplic bocznych. Prace remontowe przeprowadzone w latach 1963–1965 spowodowały niestety znaczące zatarcie dawnych cech architektonicznych. Dachy – wspólne dla nawy i prezbiterium, wieżyczki sygnaturek w kalenicy dachu głównego i hełm izbicowej dzwonnicy – zostały pokryte blachą. W trakcie prac usunięto wieżyczki nad kaplicami bocznymi, uproszczono również szalunek izbicy wieży.



Il. 6. Rysunek drewnianej cerkwi w Królowej Ruskiej w widoku od północnego zachodu oraz schematyczny plan budowli, rys. S. Wyspiański, 16 sierpnia 1889 roku. *Szkiecownik III Stanisława Wyspiańskiego z wycieczki w Grybowskie, Sądeckie i Tarnowskie* – teka główna, k. 15 verso, s. 28, rys. ołówkiem. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, sygn. MUJ nr inw. 15623 nr dz. 2754/II

najpewniej ze stacji kolejowej w Ptaszkowej lub Grybowie. Powrót Mehoffera wiązał się, jak sądzę, z zakończeniem pełnienia przez niego ważnej funkcji logistycznej w wyprawie Wyspiańskiego. Od 16 sierpnia gościnny dom wuja Polikowskiego w Grybowie przestał być bowiem użyteczny w wycieczkowej marszrucie Wyspiańskiego po Pogórze, w związku z czym Mehoffer mógł zakończyć swój dwudziestodwudniowy pobyt w terenie. Kontynuując prace inwentaryzacyjne Wyspiański planował już wcześniej – po zbadaniu zabytków w Grybowskim – ruszyć pieszo w kierunku Starego Sącza, gdzie na *wilegiaturze* – wakacyjnym pobycie na wsi, przebywali Joanna i Kazimierz Stankiewiczowie, wujostwo artysty³⁶. Jak zatem wcześniej za bazę noclegową służyła mu przez tydzień gościna u rodziny Mehoffera w Grybowie, tak teraz zatrzymać się miał w domu wynajętym na wakacyjny wypoczynek przez Stankiewiczów w Starym Sączu. Po kilku dniach okazało się jednak, że plany Wyspiańskiego uległy nagłej zmianie, o czym donosił listownie przyjacielowi:

[w Żeleźnikowej] Najmuję furę. — jadę do Sącza Starego, aby tam u Wujostwa stanąć i robić stamtąd wycieczki w okolice, — do Łącka, Rytra³⁷ i Bóg wie gdzie jeszcze. — Zajeżdżam pod dom, gdzie mieszkali — i dowiaduję się że właśnie przed zoma dniami — odjechali do Krakowa — Pytam się o Czarkowskich, — „pojechali do Krynicy”. — Co tu robić?³⁸

Zanim ów dramatyczny zwrot w wycieczkowych planach Wyspiańskiego nastąpił, rysownik inwentaryzował przez kilka dni zabytki we wsiach pomiędzy Grybowem a Nowym Sączem. Stosunkowo dokładną wiedzę o tym etapie prac czerpać możemy dzisiaj – łącznie – z dwóch ujawnionych szkicowników terenowych oraz listu, jaki Wyspiański napisał do Mehoffera z Tarnowa, 23 sierpnia 1889. O pierwszym dniu inwentaryzowania w pojedynkę donosił Mehofferowi tak:

a teraz o mojej podróży, — od chwili twego odjazdu. — — — Na drugi dzień idę rysować ogrojec, mianowicie Św. Jana, potem obrazy, (naiwnego króla i 2 pola z drugiej strony deski), wybrałem te, które najwięcej przedstawiały interesu³⁹.

Informacja o kontynuowaniu inwentaryzacji kościoła w Ptaszkowej, w sobotę 17 sierpnia 1889 roku, dowodzi jasno, że wyjazd do Królowej Ruskiej dnia poprzedniego nie tylko nagle przerwał rozpoczęte prace, ale też był swoistą dygresją badawczą dla obu uczniów. Zgodnie z treścią listu – karta 16 recto głównego

36 M. Rydlowa (oprac.), *Stanisław Wyspiański – listy zebrane*, t. 1, *Listy Stanisława Wyspiańskiego do Józefa Mehoffera, Henryka Opieńskiego i Tadeusza Stryjeńskiego*, cz. 1, *Listy*, Kraków 1994, s. 33–37 (dalej cyt. Rydlowa 1994).

37 Obie te miejscowości, leżące w powiecie sądeckim, należały do okręgu konserwatorskiego Stanisława Tomkowicza, zob. P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz 2007.

38 *List Stanisława Wyspiańskiego do Józefa Mehoffera, pisany w Tarnowie 23 sierpnia 1889 roku*, zob. Rydlowa 1994, s. 34.

39 Tamże.

szkicownika Wyspiańskiego zaczyna się od rysunkowego studium postaci *św. Jana* z ptaszkowskiego *Ogrojca*, po którym idą dwa rysunki z dolnej kwatery rewersu lewego skrzydła tryptyku powstałego około roku 1440 – sylwetki *Króla* ze sceny *Pokłonu Trzech Króli* oraz twarzy *Marii*. Na następnej stronie mamy rysunki dwóch scen, które najwięcej przedstawiały interesu: *Chrystus przed Piłatem*, z awersu lewego skrzydła ptaszkowskiego tryptyku oraz *Obnażenie z szat*, na awersie prawego skrzydła, a także notatkę z tematami przedstawień malarskich pozostałych kwater awersów skrzydeł tryptyku⁴⁰.

Rysunek *św. Jana z Modlitwy w Ogroju* opatrzony jest w głównym szkicowniku Wyspiańskiego datą 17 sierpnia 1889 roku, co jednoznacznie rozstrzyga – kiedy Mehoffer zakończył wspólną wędrowkę. Z drugiej strony, passus listu: *Na drugi dzień idę rysować* – stawia kolejną kwestię – z jakiego miejsca Wyspiański wyruszył następnego dnia rano? Innymi słowy – gdzie wypadł mu nocleg z piątku na sobotę 16/17 sierpnia? W grę mogą wchodzić trzy możliwości: u Polikowskich w Grybowie, albo też na plebaniach w Ptaszkowej lub Królowej Ruskiej. Grybów leży trochę za daleko na wschód, w kontekście ogólnie zachodniego kierunku drogi, którą planował przebyć Wyspiański. Musiałby też zatrzymać się u Polikowskich w pojedynkę, bo Mehoffer odjechał do Krakowa poprzedniego dnia. Ptaszkowa również wydaje się mało prawdopodobna, szczególnie wobec stwierdzenia *idę rysować ogrojec*. Przejście z ptaszkowskiej plebanii do leżącego po sąsiedzku kościoła nie wymaga przecież akcentowania przebytej pieszko drogi. Wobec powyższego – najwięcej przemawia za zatrzymaniem się rysownika w Królowej Ruskiej, tym bardziej że tam właśnie obaj uczniowie zakończyli prace inwentaryzacyjne dnia poprzedniego. Mehoffer odszedł wieczorem pieszko na stację kolejową, a Wyspiański zatrzymał się w gościnie u greckokatolickiego księdza. Następnego dnia natomiast, podążył drogą przebytą wieczorem przez przyjaciela, aby w Ptaszkowej dokończyć rozpoczęte prace i dopełnić rysunkami dwie, przedstawione wyżej stronie swego szkicownika.

Ciąg dalszy sobotniego przedpołudnia zrelacjonowany mamy w kolejnych akapitach listu do Mehoffera (il. 7):

— o ióej zajeżdża po mnie wózek od księdza⁴¹. Jadę do Królowej Ruskiej i podziwiam po drodze te same prześliczne a znane ci dobrze widoki — pogoda prześliczna. — Ksiądz Czarniański ucieszony, prowadzi mię do cerkiewki, a potem do Rusinów. Mam z nimi szczegółową naradę. — Klóć się o każdą rzecz... rysuję im ornamenta na deskach, — wreszcie zostawiam u księdza rysunki dla nich, do ornamentacji na kolumny, pilastry, fryzy, drzwi diakońskie etc. ... Carskie wrota obiecuję mu przy-

40 P. Łopatkiewicz, T. Łopatkiewicz 2021, s. 124–127.

41 Tak się zapewne Wyspiański umówił z księdzem Joannem Czarniańskim (ur. 1853, wyświęcony 1876), wyraźnie zainteresowanym udziałem rysownika w projekcie nowego ikonostasu. Por. *Схиматисмъ всего клира руско-католического Епархіи соединенныхъ Пермьской, Самборской и Сяноцкой на рокъ Отъ Рожд. Хр. 1889*, Przemyśl 1889, s. 139.

Na drugi dzień idę spacerować. spaceruję; mi anowicie
Ło. Janu., potem abowcy. (miejscowego brata - i 2
pola z drugiej strony dworku. wprostem to, które
najbardziej przedstawiają interesu. - o 10ej rano idę
po miasto w kierunku dworku. Jakiś do dworku, następnie
i powróciłam po drodze do samej przedsiem
znowu ci debne w dworku - przogła przedsiem -
kieruje. Cypriniaceli mieszony. powróciłam do
dworku, a potem do Ruriniw. Mam z nimi negocjacje
warady. - Wtedy się odwróciłam znowu. nymy im ornamenta
nie deszczak. - wreszcie zastawiam u dworku nymy
do miast. do ornamentacji. na dworku. pilastry
fryzy. drzwi okiennic. et.c.. Cardia wrota dworku
nie przystoi. dworku. dworku miłe żenskie u siebie
nieci za 2. tygodnie. obdawa miłe obidien. golim
po miastu - 2. panny podomnie. iostny p. Ptaszowskiego.
brunetki i dworku dworku starsi. stare. brygadier. zamieszka
i dworku z wrota. a wrota dworku na stare panny.
zostaje il. ty mi mi! - bawit u dworku dworku.
niejaki p. Tomaszewski. wrota chudy. z dworku budy. obidien
wrota. i bawit u dworku dworku. dworku na wrota
dworku. abenine wrota. Constant. imple. wrota z dworku
wrota. Conary obidien; panoramic. dworku urota z dworku
z dworku. obidien. il. wrota. obidien wrota z dworku
z dworku z "wrota" Turcyed. et.c.. - Papoli
nie widzi dworku wrota. - Dworku 4ej wrota.
(Wrota miłe wrota do Ruriniwki.). - Wrota
wrota dworku dworku. nie wrota ani dworku ani
wrota. - idę spacerować do dworku - Wrota;
Murclonia. herbami. wrota. ber dworku. -
wrota dworku. berne dworku. z dworku wrota.
dworku wrota wrota wrota. In. dworku wrota.
(pod tym wrota wrota wrota dworku.). : jed i 4.
I wrota dworku. - dworku. z dworku wrota.

ślać⁴². Ksiądz chce mnie jeszcze u siebie mieć za 2 tygodnie⁴³, obdarza mnie obiadem, gdzie poznałem 2 panny Podowskie, siostry p. Ptaszkowskiego, brunetki z krótkimi włosami, stare, brzydkie, zamężne jak widać z rozmowy, a wyglądające na stare panny. — żałuję że Cię nie ma! — bawił u księdza podówczas niejaki p. Zananciuk [?], wysoki chudy, z długą brodą, orlim nosem i brwiami jak dwa snopki, podróżnik na wielką skalę, obecnie wracający z Constantinople. wozi ze sobą wszędzie kamerę obscurę i panoramę, które nam prezentował, objaśniając, że np. okna domów w Constantin. zamknięte są „względem” Turczynek itd. — Popki nie widziałem wcale. — O godzinie 4ej wyjechałem, — (kazał mnie odwieźć do Kamionki)⁴⁴.

Pełen wrażeń dzień drugi, spędzony przez Wyspiańskiego w łemkowskiej Królowej Ruskiej, nie przyniósł jednak nawet jednego rysunku w jego szkicownikach. Zapowiedzią mających jeszcze powstać tego dnia szkiców była natomiast wzmianka o odwiedzeniu rysownika do sąsiedniej Kamionki, wsi polskiej oddalonej o 5 km, gdzie Wyspiański sporo jeszcze przed wieczorem zdołał narysować. Z odjazdem księżowskiego wózka zakończył się dwudniowy, najpewniej nieplanowany przez Wyspiańskiego pobyt na Łemkowszczyźnie. Nie ustalimy już dzisiaj, czy jego projekty ornamentacyjno-architektoniczne ikonostasu, które z takim zapałem rysował księdzu Czryrniańskiemu i Łemkom w *Królowej*, zostały kiedykolwiek spożytkowane. Z rysunków wycieczkowych oraz rozpoznań opisowych Wyspiańskiego skorzystał natomiast skwapliwie Stanisław Tomkowicz, przygotowując hasło *Królowa Ruska* (il. 8) w swoim inwentarzu zabytków powiatu grybowskiemu⁴⁵. Zapiski w szkicownikach terenowych w tym, jak i w wielu innych hasłach inwentarzowych konserwator określił jako *Noty Wyspiańskiego z r. 1889*.

* * *

Postępująca choroba, a także ostra idiosynkrazja Wyspiańskiego na stosowane wówczas leki rtęciowe, kazała poszukiwać środków mniej inwazyjnych. Latem 1901 roku lekarze skierowali chorego na leczenie sanatoryjne do Rymanowa⁴⁶, którego jodowo-bromowe wody mineralne przynosiły ulgę w podobnych przypadkach. Około 20–21 lipca⁴⁷

42 Nie wiadomo, czy Wyspiański wywiązał się z tej obietnicy – raczej nie. Z pewnością jednak przydały się mu tego dnia doświadczenia z wycieczki po Ukrainie, odbytej w sierpniu roku 1887, kiedy to obejrzał i narysował wiele zabytkowych ikonostasów.

43 Dwa tygodnie później, w sobotę 31 sierpnia 1889 roku, Wyspiański przebywał w Tarnowie i brak jest wzmianek, aby kiedykolwiek odwiedził jeszcze księdza Czryrniańskiego w Królowej Ruskiej.

44 *List Stanisława Wyspiańskiego do Józefa Mehoffera, pisany w Tarnowie 23 sierpnia 1889 roku*, zob. Rydlowa 1994, s. 34–35.

45 Tomkowicz 1900a, s. 132.

46 Otwarty w roku 1881 Zakład Zdrojowo-Kąpielowy w Rymanowie należał do dóbr hr. Stanisława i Anny z hr. Działyńskich Potockich, następnie, od 1895 roku, ich syna – Jana Nepomucena hr. Potockiego (1867–1942).

47 Sądzę, że Wyspiańscy wyjechali z Krakowa raczej w sobotę, 20 lipca 1901 roku, bo podróż w niedzielę, 21 lipca, wydaje się mało prawdopodobna.

23. Królowa ruska.

Wieś, oddal. połud. zach. od Grybowa 8½ kilom. Parafia gr. kat. w miejscu. Dyecezya ruska przemyska. Łacinnicy należą do Ptaszkowej.

R. 1544 Zygmunt I dla powiększenia dochodów starostwa sądeckiego pozwala Wołochom osiedlić się we wsi królewskiej Królowa, i oświadcza, że »eos circa ius Vo-lochicum relinquimus«. (Schemat. ruski z r. 1879). R. 1590 Zygmunt III wieś Królową osiedlił kolonistami wołoskimi i pozwalając innym tu się osiedlać »ius Valachorum relinquit«. (Jest to zapewne tylko potwierdzenie, że wynotowane »z oblaty urzędowej w aktach grodzkich z r. 1801«). Przed r. 1814 parafia była w Boguszy, ale cerkiew i tu istniała. (Łepkowski, noty rękop. z r. 1851).

Cerkiew Narodzenia Matki Boskiej. Patron niewiadomy.

Istnieje od r. 1814, ale przedtem znajdowała się niegdyś stara cerkiew, już wówczas dawno nie istniejąca. Dzwonnica jeszcze starej cerkwi. (Łepkowski, noty rękop. z r. 1851).

Budynek drewniany, dość duży, zwykłej postaci. (Łepkowski, noty rękop. z r. 1851).

Wewnątrz na chórze malowania z XVII w.

Części ikonostasu z XVII w.

Ółtarzyki ś. Mikołaja i Narodzenia M. Boskiej, oraz ambona, są z r. 1685, jak świadczą napisy na nich ruskie. (Noty Wyspiańskiego z r. 1889).

Są stare obrazy z ikonostasu, które były jeszcze w dawnej cerkiewce.

Dzwoń trzy lichego odlewu: mały z datą 1638, — większy ma napis: »per Justum Constein«, — największy ma ruski napis, że odlany »staraniem Daniela Herbuta« (sic). (Łepkowski, noty rękop. z r. 1851).

Il. 8. Hasło *Królowa Ruska*, [w:] S. Tomkowicz, *Inwentaryzacja zabytków Galicji Zachodniej. Powiat grybow-ski*, [w:] *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 1, s. 132

1901 roku⁴⁸ Wyspiański z całą rodziną wyjechał z Krakowa pociągiem pospieszonym⁴⁹, z którego cała piątka – Teosia (w ciąży ze Stasiem juniorem⁵⁰) wraz z dziećmi – Teodorem, Heleną oraz Mieczysławem – wysiadła na stacji kolejowej w Rymanowie⁵¹. Stąd jeszcze jedenastokilometrowa jazda fiakrem, który przywiózł Wyspiańskich do Deszna⁵², łemkowskiej wsi sąsiadującej od południa z Rymanowem-Zdrojem.

48 *Jestem od tygodnia w Rymanowie*. Zob. *List Stanisława Wyspiańskiego do Juliana Nowaka, pisany w Rymanowie 28 lipca 1901*, zob. M. Rydlowa (oprac.), *Stanisław Wyspiański – listy zebrane*, t. 4, *Listy Stanisława Wyspiańskiego różne – do wielu adresatów*, Kraków 1998, s. 177 (dalej cyt. Rydlowa 1998).

49 *Proszę przyjechać, jest pociąg pospieszny, który ma osobny wagon drugiej [klasy] do Rymanowa i nie trzeba się przesiadać*. Zob. *List Stanisława Wyspiańskiego do Adam Chmiela, pisany w Rymanowie 15 sierpnia 1901*, zob. Rydlowa 1998, s. 191.

50 Stanisław Franciszek Wyspiański urodził się 2 grudnia 1901 roku, zob. A. Doboszewska (oprac.), *Kalendarz życia i twórczości 26 marca 1898 – grudzień 1907 Stanisława Wyspiańskiego*, [w:] *Stanisław Wyspiański. Dzieła zebrane*, t. 16, vol. 3, Kraków 1995, s. 162 (dalej cyt. Doboszewska 1998).

51 Od chwili powstania w roku 1884 do roku 1977 stacja ta nosiła nazwę Rymanów. W 1977 roku zmieniono ją na Wróblak Szlachecki.

52 W XIX wieku wieś tę określano wymiennie dwoma nazwami: *Deszno* albo *Deszna*, zob. *Deszna lub Deszno*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego, t. 2, Warszawa 1881, s. 9–10.

Nikt dotąd nie próbował wyjaśnić, dlaczego to pięcioosobowa rodzina z ciężarną kobietą nie zatrzymała się w wygodnych pokojach Zakładu Kąpielowego w Rymanowie, trafiła natomiast na pięć tygodni do domu na wsi, gdzie o wygody było trudniej. Na pewno nie stały za tym przyczyny finansowe, bo po premierze „Wesela” Wyspiański dysponował wreszcie pieniędzmi⁵³ i nie musiał, jak wcześniej, oszczędzać na wszystkim. Bardzo prawdopodobne zatem, że padł ofiarą nieznajomości stosunków miejscowych, przed czym przestrzegał kuracjuszy dyrektor Zakładu, autor „Przewodnika dla chorych udających się do Rymanowa”:

Tu znów ostrzec muszę Szanownych P.T. Gości, aby w wywiadywaniu się o pomieszkania nie udawali się do woźniców podwód, którymi dostają się do Zakładu, – albowiem objaśnienia ich są zawsze zależne od sympaty do właścicieli domów, lub od napiwku, jakiego się od nich spodziewają. Zwykle woźnica taki oświadcza gościowi, którego wiezie, iż pomieszkań w Zakładzie nigdzie już wolnych nie ma, – tylko jeszcze w tym domu, do którego on go zawiezie – Gość nie wiedząc prawdy, – bierze przedstawione pomieszkanie a potem rozglądawszy się po Zakładzie, – przekonywuje się, iż mógłby dostać pomieszkanie tańsze lub wygodniejsze; dla tego radzę za przyjazdem do Zakładu udawać się o wszelkie informacje do kancelaryi Zarządu. Jeżeli kto przyjedzie w nocy, a nic ma już poprzednio zamówionego pomieszkania, najlepiej zrobi, gdy się każe zawieść do Dworca Gościnnego, gdzie są pokoje hotelowe, – tamże zanocuje, – a na drugi dzień rano zajmie się wyszukaniem sobie odpowiedniego pomieszkania⁵⁴.

Stanisław Wyspiański, pozbawiony zmysłu praktycznego, z pewnością nie zarezerwował z wyprzedzeniem mieszkania dla swej rodziny na czas kuracji w Rymanowie. Tym bardziej nie zrobiła tego jego żona, niemal pewne jest zatem, że do Deszna trafili oni przypadkowo i jedynie dlatego, że wiozący ich woźnica dysponował w tej wsi własnym lokalem, ewentualnie – pozostawał w ścisłym związku z kimś, kto wynajmował pokoje dla letników. Co więcej, to ten sam woźnica odwoził pięć tygodni później Wyspiańskich na dworzec kolejowy w drodze powrotnej do Krakowa, 24 sierpnia 1901 roku, jak o tym świadczą dwa wersy powstałego tego dnia wiersza:

[...]
*Hej, gospodarz myje powóz na drogę,
spakowane koszyka już stoją,
[...]*⁵⁵.

53 M. Palka, A. Kowalska, *Teatralia Stanisława Wyspiańskiego*, Katalog zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 4, Kraków 2011, s. 47 (dalej cyt. Palka, Kowalska 2011).

54 S.E. Radzikowski, *Zakład Zdrojowo-Kąpielowy. Przewodnik dla chorych udających się do Rymanowa*, Sanok 1890, s. 19–20 (dalej cyt. Radzikowski 1890).

55 *Stanisław Wyspiański. Dzieła zebrane*, red. L. Płoszewskiego, t. II, *Rapsody, hymn, wiersze*, Kraków 1961, s. 143 (dalej cyt. Wyspiański 1961).

Nazwanie fiakra gospodarzem wskazuje jasno na jego ścisły związek z domem, w którym mieszkali Wyspiańscy. Co więcej, tylko taki człowiek mógł na oczach Wyspiańskiego sposobieć powóz⁵⁶ do drogi, bowiem każdy inny woźnica zajechałby przed dom pojazdem już wcześniej umyтым. Wszystko to zdaje się więc przekonująco wyjaśniać przyczyny, dla których latem 1901 roku Wyspiańscy znaleźli się w łemkowskim Desznie.

Po ponad stu dwudziestu latach od tamtych wydarzeń sprawą nadal otwartą pozostaje niełatwa kwestia zidentyfikowania właściciela oraz miejsca, gdzie stał ów dom zajmowany przez Wyspiańskich. Trzeba tu wprost powiedzieć, że do dziś ustalono w tej materii niewiele, co więcej – wiarygodność opublikowanych supozycji wydaje się być dalece niewystarczająca.

W latach 50. XX wieku Mieczysław Orłowicz (1881–1951), sławny krajoznawca, popularyzator turystyki i autor ilustrowanych przewodników, spisywał wspomnienia swego życia, a interesującej nas tu kwestii poświęcił krótki passus:

Wyspiański prowadził w Rymanowie-Zdroju, gdzie widywałem go przynajmniej przez dwa sezony, żywot odludka. Nie mieszkał w zakładzie kąpielowym, ale w oddalonej o kilometr od Rymanowa-Zdroju w kierunku południowym wiosce łemkowskiej Deszno, gdzie odnajmował pokój w chacie słomą krytej, obok cerkwi greckokatolickiej⁵⁷.

W latach 70. XX wieku Juliusz Ross (1920–1976), historyk sztuki, przygotowując popularny tekst poświęcony przyjazdowi Wyspiańskiego do Rymanowa ustalił, nie podając jednak źródła tych informacji, co następuje:

Jak już wyżej było powiedziane – zamieszkiwał poeta w czasie pierwszego pobytu w Desznie, w wynajętej izbie wiejskiej. Była to – według wszelkiego prawdopodobieństwa – chata Bazylego Piotrowskiego, ożenionego z Katarzyną Tesznar (stała w miejscu, gdzie dziś wznosi się dom piętrowy Jana Śliwki)⁵⁸.

Wprawdzie Ross zastrzegł się, że poczynił swe supozycje „według wszelkiego prawdopodobieństwa”, ale po dwóch dekadach informacje jego, a także wspomnienie Orłowicza, poczęły być cytowane w literaturze⁵⁹, weszły ponadto – już jako fakty – do „Kalendarza życia i twórczości Stanisława Wyspiańskiego”⁶⁰.

56 Zob. przyp. 67.

57 M. Orłowicz, *Moje wspomnienia turystyczne*, oprac. W. Ferens, „Źródła do Dziejów Kultury Fizycznej”, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 167 (dalej cyt. Orłowicz 1970).

58 J. Ross, *Wyspiański w Rymanowie*, „Magazyn Kulturalny”, nr 3(15), Kraków 1975, s. 6 (dalej cyt. Ross 1975).

59 T. Ślawnski, *Stanisław Wyspiański na Podkarpaciu*, b.m.w., 1996, s. 87.

60 Zob. Doboszevska 1998, s. 139. Za pośrednictwem *Kalendarza życia i twórczości...*, informacja o pobycie Wyspiańskiego „w chacie przy cerkwi” pojawia się w następujących tekstach, zob. M. Śliwińska, *Wyspiański. Dopóki starczy życia*, Warszawa 2017, s. 289.

Wątpliwości, jakie budzą u mnie oba powyższe przekazy, zasadzają się przede wszystkim na fakcie wynajmowania przez Wyspiańskich pokoju lub izby w „chacie” wiejskiej, ponieważ istota rozplanowania łemkowskiej chyży polega na wydzieleniu w jej wnętrzu wielu obszernych pomieszczeń gospodarczych oraz nielicznych – i raczej szczupłych – przeznaczonych na cele mieszkalne. Poza izbą główną i alkierzem, zajmowanymi przez właścicieli, trudno w tradycyjnej chyży znaleźć miejsce na umieszczenie nie tylko pięćcioosobowej rodziny, ale nawet jednego kuracjusza. A przecież z korespondencji Wyspiańskiego wysyłanej z Rymanowa wynika wprost, że w zajmowanym przez niego domu mieszka także dyrektor seminarium nauczycielskiego z Krosna, i może się również zatrzymać na tydzień dyrektor krakowskiego archiwum, zapraszany do zdroju przez Artystę. Gdzie więc ci ludzie razem mogliby się pomieścić?

Wartościową wskazówką w ustaleniach Rossa okazało się być dla mnie przytoczone nazwisko Jana Śliwki z Deszna, którego nowy dom miał stanąć – według Rossa – na miejscu owej chałupy, zajmowanej w 1901 roku przez Wyspiańskich. To samo nazwisko nosił bowiem właściciel obszernego domu dla kuracjuszy, dysponującego dwunastoma pokojami do wynajęcia, którymi już przed 1890 rokiem zarządzał Tomasz Śliwka, jak o tym wspominał ten sam dyrektor Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego, autor „Przewodnika dla chorych udających się do Rymanowa”, wymieniając wszystkie dostępne wówczas w uzdrowisku miejsca zakwaterowania:

Dla wygody w poinformowaniu podaję tu wykaz domów wraz z ilością pokoi w tych domach się znajdujących. –

(...)

10.) Dom Tomasza Śliwki posiada 12 pokoi⁶¹.

Dla zweryfikowania tej oraz poprzednich informacji podjąłem skromne poszukiwania terenowe w Desznie⁶², dzięki którym – nieoczekiwanie – zebrałem stosunkowo wiele istotnych materiałów faktograficznych⁶³, dających solidne podstawy, aby kwestię zamieszkania Wyspiańskich w trakcie kuracji Artysty latem 1901 roku ostatecznie i bez wątpliwości wyjaśnić. W tradycji rodziny Śliwków do dziś przechowuje się i pokoleńniowo przekazuje zaszczytną tradycję, że w domu ich przodka, przez 5 tygodni, mieszkał z rodziną Stanisław Wyspiański. Przodkiem tym okazał się właśnie wspomniany

61 Radzikowski 1890, s. 20–21. Według Józefa Szepeńca (ur. 1933, wnuka Mikołaja Śliwki), owym dwunastopokojowym budynkiem Tomasza Śliwki dla kuracjuszy jest istniejąca do dziś willa „Góral”, stojąca obecnie w centrum Zdroju, przy skrzyżowaniu ulic Zdrojowej oraz PCK, znacząco przebudowana jednak w stosunku do pierwotnego kształtu tego piętrowego domu, jaki znamy z kart pocztowych wydanych w 1906 roku.

62 W ich organizacji bardzo wspomógł mnie Pan Ryszard Krukar z Rymanowa, któremu składam w tym miejscu serdeczne podziękowania.

63 Za cenne informacje w kwestii wyjaśnienia okoliczności pobytu S. Wyspiańskiego w Desznie, uzyskane 3 lipca 2023 roku, składam w tym miejscu serdeczne podziękowania Państwu Marii i Ignacemu Śliwkom oraz Panu Józefowi Szepeńcowi z Rymanowa-Zdroju (d. Deszna).



Il. 9. Barwna karta pocztowa *Rymanów-Zdrój „Deszno”*, wydana nakładem Marcelego Nadziakiewicza w Rymanowie przed 1912 rokiem. Pocztówka pochodzi ze zbiorów Grzegorza Czubaja, www.rymanow-zdroj.pl. Pierwszy z prawej – dom dla kuracjuszy Mikołaja Śliwki, w którym latem 1901 roku zatrzymali się Wyspiańscy. Pośrodku – istniejący do dziś dom Piotrowskich; pierwszy z lewej – dzisiejsza willa „Sielawa” jeszcze bez dobudowanego piętra. Przed zabudowaniami droga do Zdroju (na lewo), na pierwszym planie zaś – rzeka Tabor

w „Przewodniku dla chorych...” Tomasz Śliwka⁶⁴, który w latach 80. XIX wieku, szukając dodatkowego, sezonowego zarobku przy obsłudze kuracjuszy zdrojowych, zbudował na swej działce w dolnej, północnej części Deszna (na pograniczu z Rymanowem-Zdrojem) drugi dom, parterowy, drewniany, o konstrukcji zrębowej, kryty strzechą, którego wnętrze – rozplanowane z myślą o wynajmie pomieszczeń – udostępniło kuracjom izby mieszkalne (il. 9). Jak można wnosić z niezbyt czytelnej karty pocztowej, był to budynek co najmniej dwutraktowy, a najpewniej – trzytraktowy, bo tylko w ten sposób można było zorganizować komunikację pomiędzy pokojami

64 Tomasz Wojciech Śliwka z Deszna, syn Wojciecha i Marii z d. Synitka, ur. 16 grudnia 1858 w Desznie, zm. 26 stycznia 1939 w Cascade, Valley County, Idaho w USA. Od 27 października 1885 żonaty z Katarzyną Janowską, ur. 3 marca 1863 w Posadzie Rymanowskiej. Ta i następne informacje metrykalne pochodzą z wykazów genealogicznych, sporządzonych przez Pana Krzysztofa Krukara z Rybnika, a pozostających w dyspozycji Państwa Śliwków (mimo wielu prób, nie udało mi się nawiązać kontaktu z Panem K. Krukarem). Jak podaje amerykański portal Find a Grave: *Tomasz and Katarzyna Sliwka lived near Deszno, Poland. He was a rancher and also supplied the cathedral at Rymanow with art stone and tombstones. He came to the US 8 Mar 1895 on the ship Havel, and worked for a time in a mine near Scranton, PA* (Tomasz i Katarzyna Śliwka mieszkali niedaleko Deszna w Polsce. On był farmerem, zaopatrywał także kościół w Rymanowie w kamień artystyczny i płyty nagrobne. Przybył do Stanów Zjednoczonych 8 marca 1895 na statku Havel i pracował przez pewien czas w kopalni niedaleko Scranton, Pensylwania). Zob. URL: <https://www.findagrave.com/memorial/54638112/thomas-albert-sliwka>

w jednokondygnacyjnym wnętrzu. Dom posiadał od zachodu obszerny ganek, kryty dachem dwuspadowym, zaś przy północnej ścianie szczytowej wzniesiono sporą dobudówkę nakrytą daszkiem pulpitowym. Budynek dla kuracjuszy wyposażony był w urządzenia ogniowe, najpewniej pojedynczy piec w jednej z izb, którego komin widać ponad kalenicą w części południowej dachu. Wnętrza, wykorzystywane jedynie w sezonie letnim, nie wymagały bowiem żadnego ogrzewania. Od strony północnej widać ponadto jakieś mniejsze zabudowanie parterowe, nakryte dachem dwuspadowym, o przebiegu kalenicy prostopadłym do kalenicy budynku głównego. Najpewniej był to rodzaj budynku gospodarczego, służącego obsłudze kuracjuszy mieszkających w domu Śliwków.



Il. 10. Fotografia portretowa
Tomasza Śliwki. Portal Find a Grave

Wiosną 1895 roku Tomasz Śliwka (il. 10) wyjechał do USA⁶⁵, pozostawiając zarząd nad budynkiem młodszemu bratu – Mikołajowi Śliwce⁶⁶. Z emigracji tej Tomasz już nigdy nie miał powrócić i zmarł w USA w 1939 roku. W tym czasie w Desznie nad wyraz szczęśliwie i roztropnie gospodarował Mikołaj, który latem 1901 roku przyjmował Wyspiańskich w powierzonym sobie domu dla kuracjuszy, co więcej – to on właśnie musiał ich przywieźć i odwieźć na dworzec kolejowy specjalnie zakupionym w tym celu powozem konnym z rozkładaną, skórzaną budą⁶⁷.

W 1913 roku Mikołaj Śliwka zachował się względem posiadanej nieruchomości nie tylko pragmatycznie, ale i bardzo wspaniałomyślnie. W stojącym przez większość roku pustostanie, użytkowanym przez kuracjuszy jedynie w sezonie wakacyjnym, pozwolił bowiem urządzić pierwszą szkołę w Desznie, jak o tym napisano w kronice pod datą 24 lutego 1913:

⁶⁵ W 1901 roku dojechała do niego żona Katarzyna z czwórką dzieci urodzonych w Desznie (Marianną, Cecylią, Janem i Anną). Śliwkwowie doczekali się w Ameryce kolejnej czwórki dzieci, urodzonych w latach 1902–1908 (córek Frances, Sophii oraz Clary i syna Josepha). Cała rodzina nigdy już do Polski nie wróciła.

⁶⁶ Mikołaj Śliwka, syn Wojciecha i Marii z d. Synitka, ur. 6 grudnia 1861 w Desznie, zm. 14 września 1944 w Desznie, żonaty od 17 listopada 1886 roku z Anną Niemczyk, ur. 18 czerwca 1868 w Posadzie Górnej, zm. 19 sierpnia 1942 w Desznie.

⁶⁷ Ignacy Śliwka pamięta dobrze powóz konny należący do Mikołaja Śliwki, którym wożono kuracjuszy z dworca kolejowego do Zdroju. Pojazd ten, nieużywany od dawna i nieco zdezelowany, około 1965 roku zakupili od Śliwków Cyganie, z myślą o dalszym użytkowaniu.

W lutym tegoż roku Koło T.S.L.⁶⁸ w Rymanowie otworzyło w Desznie w domu Mikołaja Śliwki, oddanym bezpłatnie, szkołkę początkową, powierzając naukę nauczycielowi z Rymanowa-miasta p. Franciszkowi Uzarskiemu [3 razy tygodniowo po 2 godziny po południu] zaś nauki religii udzielał Czcigodny katecheta z Rymanowa, ks. Wincenty Grzyb. Początkowo uczyli się dzieci 16, przy końcu roku szkolnego 21⁶⁹.

Szkoła ta funkcjonowała w domu Mikołaja Śliwki do początku lat 30. XX wieku, kiedy to w Desznie wzniesiono dla niej nowy budynek murowany, istniejący do dziś. Po wyprowadzeniu się placówki oświatowej dom Mikołaja Śliwki zajęła – i mieszkała w nim do 1946 roku – jego córka Katarzyna⁷⁰ z mężem Józefem Tesznerem⁷¹ i dziećmi.

Wzniesiony przez Śliwków dom dla kuracjuszy (późniejsza szkoła) spłonął do szczytów 6 stycznia 1946 roku, kiedy to niemal całe Deszno, opuszczone rok wcześniej przez Łemków wysiedlonych do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, zostało podpalone przez oddział UPA. Dzisiaj na miejscu tego budynku wznosi się nowy, mniejszy dom murowany⁷², wybudowany ok. 1950 roku, obecnie z adresem przy ul. Krzemiennej nr 8 w Rymanowie-Zdroju (il. 11). Z poprzedniego siedliska do dziś zachował się – i jest nawet wyraźnie widoczny – długi, splantowany nasyp, na którym stał niegdyś obszerniejszy i dłuższy od obecnego dom dla kuracjuszy Tomasza i Mikołaja Śliwków. Uwagę zwraca też solidna podmurówka kamienna z obrobionych bloków piaskowca, być może pochodzących jeszcze z pierwotnego zabudowania Tomasza Śliwki, parającego się – jak wiemy – kamieniarstwem.

Stanisław Wyspiański każdego dnia z domu tego pokonywał pieszo blisko kilometrów drogę do Zdroju, gdzie pił wodę ze źródła Tytus i poddawał się mineralnym kąpielom leczniczym. W pierwszych dwóch tygodniach pobyt swój oceniał pozytywnie:

[Rymanów, 28 lipca 1901]

Kochany Panie Profesorze! Jestem od tygodnia w Rymanowie⁷³. Wszystko jest bardzo dobrze, tylko kuracja zabiera mi cały czas i niczem innym poza leczeniem zająć się nie mogę. Mam się coraz lepiej i czuję się zdrowszy niby. Projektów jak zawsze dużo; ale

68 Towarzystwo Szkoły Ludowej to oświatowa organizacja założona w Galicji w roku 1891 i funkcjonująca do 1940.

69 Niepublikowana, rękopiśmienna Kronika szkoły w Desznie, s. niepaginowana. Zbiory Pana Wojciecha Farbańca w Rymanowie, któremu serdecznie dziękuję za udostępnienie tego archiwium.

70 Katarzyna Teszner z d. Śliwka, ur. 19 lutego 1888 w Desznie, zm. 23 kwietnia 1958 tamże. Najpewniej właśnie tę Katarzynę Teszner miał na myśli Juliusz Ross, myśląc jednak nazwisko jej męża, a tym samym lokalizację zajmowanego przez nich domu.

71 Józef Teszner, ur. 8 października 1886 w Desznie.

72 Współrzędne geograficzne dawnego domu Śliwków, w którym zatrzymali się Wyspiańscy, to: 49.541427, 21.841910.

73 Wyspiański konsekwentnie używał w swej korespondencji nazwy Rymanów, choć przecież nie zatrzymał się w miasteczku, ale łemkowskiej wsi Deszno. Tej łemkowskiej nazwy nie użył jednak w listach ani razu.



Il. 11. Rymanów-Zdrój, dawniej Deszno. Współczesny dom stojący na miejscu budynku dla kuracjuszy, w którym latem 1901 roku zatrzymali się Wyspiańscy. Po lewej stronie wyraźnie widoczny nasyp, splantowany z myślą o wcześniejszej nieruchomości Śliwków. Fot. T. Łopatkiewicz, 3 lipca 2023

wciąż tylko projektów. [...] Doktor Regiec⁷⁴ jest dla mnie niezwykle dobry i dbający; wszystkie bóle są na dobrej drodze⁷⁵.

Stroniący raczej od ludzi Wyspiański, także w Rymanowie nie zmienił swoich przyzwyczajień, o czym donosił ciotce Joannie Stankiewiczowej w liście pisanym 17 sierpnia 1901 w Rymanowie:

Ja tutaj nie zapoznają się z nikim; oprócz koniecznych, nieuniknionych ludzi, nie widuję nikogo ani nikogo nie szukam a nie jestem nikogo ciekawy. Jest to zresztą gawiedź zwyczajna, która cały świat wypełnia. Spotkałem tutaj (w jednym domu

⁷⁴ Dr Jan Regiec z Krakowa – lekarz zdrojowy w Rymanowie-Zdroju (co najmniej od 1899 roku, przez przynajmniej kolejnych 14 lat). *Ordynuje w Rymanowie jako lekarz zakładowy. Utrzymuje tamże przez lato zakład masażu, ortopedyi i gimnastyki leczniczej szwedzkiej*. Autor artykułu o Rymanowie-Zdroju i jego wodach mineralnych, zob. J. Regiec, *Rymanów-Zdrój i jego wody mineralne. Szkic balneologiczny*, „Przewodnik Kąpielowy”, R. 1, 1904, nr 6, s. 62–63; nr 7, s. 79–81. Dr Regiec, poza latem spędzaniem w Rymanowie-Zdroju, prowadził również zimową stację klimatyczną morską, z zakładem wodoleczniczym, kąpielowym i ortopedycznym „Therapia” w Cirkwenicy (dzisiaj: Crikvenica) nad Adriatykiem obok Rieki (ogłoszenie w czasopiśmie „Kraj”, R. 24, 1905, nr 8, s. 1).

⁷⁵ Rydłowa 1998, s. 177.

mieszka my)⁷⁶ dyrektora Matusiaka⁷⁷ którego bardzo trafnie komentuje Dziady. Rzeczywiście niezwykle bystre uwagi, a chyba Pani wie, że bystrość w tym kierunku jest trudna i jest rzadkością, a nie odznacza się nią ani Chmielowski ani Trietiak, ani Kallenbach ani żaden krytyk. Szkoda tylko że forma tej rozprawy jest nużąca i nie dość potoczna ani też nie dość plastyczna⁷⁸.

Ta początkowa atrakcyjność rozmów o „Dziadach” z Szymonem Matusiakiem (il. 12) rychło przerodziła się jednak w konflikt i przyniosła Wyspiańskiemu wiele zgryzot. W miesiąc po powrocie z Rymanowa, zachęcony przez Józefa Kotarbińskiego – dyrektora Teatru w Krakowie, podjął bowiem próbę wystawienia skróconych „Dziadów” na scenie teatralnej⁷⁹, co nieoczekiwanie spowodowało kontrakcję ze



Il. 12. Szymon Matusiak (1854–1922), fotografia z tableau ck Seminarium Nauczycielskiego w Krośnie z 1905 roku. Zbiory I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Krośnie. Państwu Alicji i Andrzejowi Michałowi Ryglom z Krosna dziękuję za informację i skan

strony Matusiaka utrzymującego, że przygotowywana inscenizacja oparta jest na jego interpretacji dramatu i fakt ten powinien być odzwierciedlony na afiszu⁸⁰ a Matusiak awansowany na współreżysera spektaklu⁸¹. 25 października 1901, na tydzień przed wystawieniem „Dziadów” w teatrze krakowskim (31 października 1901), krośnieński polonista po raz drugi zażądał listownie od Wyspiańskiego ni mniej, ni więcej:

76 Podkreśl. moje – TŁ.

77 Szymon Matusiak (1854–1922) – folklorysta i dialektolog, nauczyciel języka polskiego i dyrektor seminariów nauczycielskich w Bochni, Krakowie i Krośnie. Uczeń Lucjana Malinowskiego, miłośnik Stanisława hr. Tarnowskiego, autor kilkudziesięciu opublikowanych rozpraw, w tym *O „Dziadach” Mickiewicza. Napisał...*, Lwów 1903.

78 Rydlowa 1998, s. 92.

79 Palka, Kowalska 2011, s. 93–96.

80 Żądanie Matusiaka było tym bardziej niedorzeczne, że sam *Wyspiański nie pozwolił umieścić swego nazwiska na afiszu anonującym prapremierę Dziadów*, zob. tamże, s. 95.

81 A. Chmiel, *Ze wspomnień „Nocy Listopadowej”*, „Krytyka. Miesięcznik poświęcony sprawom społecznym, nauce i sztuce”, pod red. W. Feldmana, R. 10, 1908, t. 2, s. 424–432 (dalej cyt. Chmiel 1908); tenże, *Rywal Wyspiańskiego*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, R. 15, 1924, nr 335, „Dodatek IKC”, s. 16–18 (dalej cyt. Chmiel 1924); Ross 1975, s. 5; Doboszevska 1995, s. 152.

Otóż jeżeli Szan. Pan te i tym podobne interpretacje moje zużytkował, to proszę o odpowiednie zaznaczenie tego: a) w liście do mnie, b) na plakacie, c) w skróceniu „Dziadów”, które zamierzasz Szan. Pan wydać⁸². Jeżeli warunku wyrażonego pod a) nie spełni Szan. Pan odwrotną pocztą, poczynię natychmiast kroki, żeby Pańską pracę, przed „premiera” poznać, a następnie, jeżeli w niej własność swą jakąkolwiek znajdę, z powołaniem się na świadków, rzecz publicznie wytoczyć i przeciw odgrywanu Pańskich „Dziadów” w teatrze narodowym zaprotestować⁸³.

Wyspiański, wspierany również w tej sprawie przez Adama Chmiela, odpowiedział stanowczo i rzecz całą wyłożył ze swojego stanowiska, a ultimatum Matusiaka ani się nie uląkł, ani „naganionego” dzieła w niczym nie zmienił⁸⁴.

Zanim jednak doszło do „sprawy Matusiaka”, Adam Chmiel – historyk, archiwista i przyjaciel Wyspiańskiego – stał się gorąco wyczekiwany przez niego gościem w Rymanowie, w kontekście planowanych wycieczek po okolicy. Kiedy jednak Chmiel odmówił telegraficznemu zaproszeniu Wyspiańskiego, ten odpowiedział:

[Rymanów 19 sierpnia 1901]

Kochany Panie! Otrzymałem list, z którego dowiedziałem się, że Pan nie przyjedzie. Pogoda jest prześliczna; miałem zamiar zatrzymać pana tydzień i zrobić z panem razem wycieczkę do Krosna, do Żmigrodu, Dukli itd., wstąpić do stu wiosek i sto obejrzeć kościółków. – A co niewątpliwie więc musimy tego dokonać na rok przyszyły, monografię całą przygotować i wydać. Co wy tam macie w archiwum do roboty. Zamknąć to i wyjechać. Napisać na drzwiach że z powodu wyjazdu zarządu archiwum jest zamknięte. [...] W kilka minut po wysłaniu telegramu do Pana obejrzałem album fotografii „Odrzykonja”. Jest tych zdjęć osiem⁸⁵ i można się z nich dowiedzieć, że zamku tego już tylko ruiny jak tenczyńskie. Ja myślałem, że one stoją, jak Wiśnicz, a tymczasem to już tylko gruzy. Mniej się więc już do Odrzykonja spieszę, ale w tych małych mieścinach⁸⁶, to będę⁸⁷.

82 W listopadzie 1901 roku Wyspiański rzeczywiście wydał nakładem własnym w Drukarni UJ tysiąc egzemplarzy książki *Adama Mickiewicza „Dziady”. Sceny dramatyczne, tak jak były grane w teatrze krakowskim dnia 31 paźdz. 1901 r.*, Kraków 1901.

83 Chmiel 1908, s. 425.

84 Chmiel 1924, s. 17–18.

85 Informacja o albumie fotograficznym zawierającym osiem fotografii zamku Kamieniec pozwala ponad wszelką wątpliwość stwierdzić, że Wyspiański miał w rękach świeżo wydaną publikację Zakładu Fotograficznego Józefa Zajączkowskiego „Wisła” w Krośnie, która ukazała się w sierpniu 1901 roku i jako atrakcyjna nowość rozprowadzana była wśród kuracjuszy rymanowskich. Zob. J. Zajączkowski, *Odrzykoń pod Krosnem – album fotograficzny Zakładu Fotograficznego Józefa Zajączkowskiego „Wisła” w Krośnie*, Krosno sierpień 1901.

86 Nie ma żadnego dowodu na to, że Wyspiański kiedykolwiek odwiedził zamek „Odrzykoński”, Krosno, Żmigród czy Duklę. Przez Krosno przejeżdżał jedynie czterokrotnie koleją, w 1901 i 1903 roku.

87 Rydlowa 1998, s. 191–192.

Rezygnacja Adama Chmiela z przyjazdu do Rymanowa-Zdroju zastała Wyspiańskiego w złym nastroju. Przygnębiony i rozdrażniony pisał do przyjaciela dalej, w tym samym liście:

– Nie rysuję nic, nie maluję nic, głowę mam jak kocioł od ciągłego wrzasku dzieci i płaczu i krzyku – nie wypoczywam więc wcale, mimo iż absolutnie nic nie robię, nawet mało co widzę⁸⁸.

Mimo to widział świetnie i rejestrował swymi malarskimi zmysłami wszystko to, co go otaczało, a oryginalnością opisu wciąż jeszcze chciał znęcić Chmiela do odwiedzin:

Oto jęczmień przed moim oknem w snopy wiązą, a ja siedzę w cieniu i chłodku⁸⁹, a oni tam o staj na gorącu zgarniają pokoty i spinają, a wzdłuż między młodzieńskich jabłonek już stoją rzędem przepasane snopki, pochylające kłosami w obie bok, jak liczne snopy Wazów, a w dali koryto kamieniste rzeczułki⁹⁰ i ściana lasu ciemna, bo naszła na słońce chmura i ocieniła, i tylko ten móg z zboża w słonecznym gorącu i parze. – a słycać szmer związanej słomy. Cóż kiedy nie chciał Pan przyjechać⁹¹.

Przytoczona wyżej korespondencja Wyspiańskiego pozwala – choć w nikłym stopniu – zrekonstruować okoliczności i środowisko towarzyszące Artyście w Rymanowie-Zdroju, poznać kilku ludzi, z którymi się spotykał czy też sprawy, które zaprzętały jego umysł. O towarzyszącej Wyspiańskiemu rodzinie listy nieomal milczą; o dzieciach dowiadujemy się jedynie, że są źródłem ciągłego płaczu i krzyku, natomiast Teodorę wspominał Artysta ledwie jednym zdaniem:

Przybywam do Krakowa w Sobotę⁹². Żona chce już wrócić⁹³.

Właściwie – trudno się dziwić, że chciała już wracać. Wprawdzie łemkowskie Deszno otaczało ją ze wszystkich stron realiami wsi, które znała od dziecka i rozumiała, ale też rola społeczna i sytuacja, w której się znalazła, całkowicie uwalniała ją od codziennych obowiązków kobiety wiejskiej. Nudziła się więc najpewniej, nosiła się po miastowemu i tak też zachowywała. Z pewnością nie towarzyszyła mężowi w kuracych i kąpielach mineralnych, bo ich nie potrzebowała, nie udzielała się w życiu towarzyskim Zakładu kąpielowego, raczej też nie zachwycało jej koszenie jęczmienia,

88 Tamże, s. 192.

89 Pole jęczmienia, z racji istniejącej zabudowy, mogło być jedynie z południowej strony domu Śliwków, można by więc z tego wydedukować, że Wyspiański zajmowali pokój z oknem o wystawie na południe.

90 Chodzi o rzekę Tabor, wcześniej nazywaną Tabą, a w dolnym biegu – Morawą. Rzeka ta ma swe źródła na Przełęczy Szklarskiej (580 m n.p.m.) a uchodzi do Wisłoka na wysokości wsi Iskrzynia.

91 Rydlowa 1998, s. 192.

92 Sobota następująca po 19 sierpnia 1901 roku przypadała 24 sierpnia 1901.

93 Rydlowa 1998, s. 192.

ani też rzeka, a nawet las. Opiekowała się całymi dniami trójką dzieci, oraz czwartym, noszonym jeszcze pod sercem, ale na organizowane w czwartki kinderbalę w Zdroju latorośle prowadził tylko ojciec.

Skromny przekaz źródłowy o kulisach pobytu Wyspiańskich w Rymanowie-Zdroju, latem roku 1901, uzupełnia cenna relacja z pierwszej ręki, którą zamieścił we swych wspomnieniach Mieczysław Orłowicz. Wprawdzie Orłowicz miesza w swej relacji rymanowskie pobyty Wyspiańskiego w 1901 oraz 1903 roku, ale aby zinterpretować wszystko prawidłowo dość pamiętać, że pierwszym razem Artysta przyjechał tu z rodziną, a drugim razem – samotnie. Orłowicz pisze:

W połowie lipca, po zdaniu egzaminu prawnohistorycznego, wyjechałem ze Lwowa najpierw do Rymanowa i spędziłem kilka tygodni na wędrownych spacerach między Rymanowem-Miastem a Rymanowem-Zdrojem, na wycieczkach w okolice Rymanowa, na organizowaniu zabaw z tańcami w Rymanowie-Zdroju. W zabawach z tańcami dla dorosłych występowałem tylko jako danser, natomiast na tzw. „kinderbalach”, czyli zabawach dla dzieci, które odbywały się w czwartki po południu, oraz na zabawach dla podłotków, które urządzano we wtorki od godz. 17 do 20, występowałem jako aranżer, co było początkiem mojej kariery wodzireja. Pewnego razu (roku nie pamiętam⁹⁴) zobaczyłem na „kinderbalu” głośnego poetę i malarza Stanisława Wyspiańskiego, który przybył na zabawę prowadząc za ręce swoje małe dzieci⁹⁵ i pilnując, aby odpowiednio się zachowywały w zespole. Po pewnym czasie rola opiekuna widocznie mu się sprzykrzyła, podszedł tedy do mnie jako aranżera i oddał mi swoje dzieci pod opiekę, a sam wyszedł do lasu. Naturalnie zająłem się małymi Wyspiańskimi, których buzie są dziś w Polsce bardziej znane, niż były w owym czasie, a to dzięki popularnym wydawnictwom pocztówkowym, reprodukowanym z portretów pędzla⁹⁶ Wyspiańskiego.

Wyspiański prowadził w Rymanowie-Zdroju, gdzie widywałem go przynajmniej przez dwa sezony⁹⁷, żywot odludka. Nie mieszkał w zakładzie kąpielowym, ale w oddalonej o kilometr od Rymanowa-Zdroju w kierunku południowym wiosce łemkowskiej Deszno⁹⁸, gdzie odnajmował pokój w chacie słomą krytej, obok cerkwi greckokatolickiej⁹⁹. W Rymanowie-Zdroju pojawiał się rzadko, tylko w porze zabiegów leczniczych (kąpiele, picie wody mineralnej), a poza tym całe dni spędzał w lesie

94 Był to z pewnością rok 1901, bo tylko wtedy Wyspiański zabrał na kurację w Rymanowie-Zdroju całą rodzinę.

95 Teodor miał wówczas lat 9, Helenka – 5, zaś Mietek – 2.

96 Portrety dzieci Wyspiańskiego rysowane były pastelami, a nie – jak obrazy olejne – malowane pędzlem.

97 Stanisław Wyspiański odwiedził Rymanów-Zdrój dwukrotnie: w 1901 i 1903 roku.

98 Orłowicza zawodzi w tym miejscu pamięć, bowiem Wyspiański jedynie w lecie 1901 roku mieszkał w Desznie, natomiast w dwa lata później zajmował pokój w domu „Leliwa”, w centrum Zdroju.

99 W rzeczywistości dom zajmowany przez Wyspiańskich oddalony był od cerkwi greckokatolickiej ok. 1,5 km.

najczęściej w towarzystwie księdza Czajkowskiego¹⁰⁰, wielkiego erudyty, z którym wiele się przyjaźnił¹⁰¹.

Spotkanie wybitnego artysty uczynić musiało na dwudziestoletnim Orłowiczu wielkie wrażenie, bo do sprawy tej powraca w swoich *Wspomnieniach...* raz jeszcze:

Pożegnanie z Rymanowem. Pobyt w Rymanowie uważałem za odpoczynek po dość forsownym sezonie turystycznym w Tatrach, a poza tym za okres przygotowań do egzaminu politycznego, którym to przygotowaniom poświęcałem co najmniej 5 godzin dziennie, rezygnując z przechadzek w okolicę. Przechadzki te po wycieczkach tatrzańskich nie były dla mnie zbyt atrakcyjne. Raz na dzień, i to nie co dzień, chodziłem po południu do Rymanowa-Zdroju, tym bardziej że było tam już dosyć pusto i cicho, a po wyjeździe orkiestry zakładowej nie odbywały się już żadne większe zabawy ani koncerty na deptaku.

Zaangażował mnie wówczas właściciel Rymanowa-Zdroju¹⁰² do pomocy w prowadzeniu zabaw dziecięcych, które odbywały się we czwartki od 5 do 7 godz. po południu. Pomagała mi zawsze w tym jedna z pań, które lubiły dzieci i umiały się z nimi bawić. Dużo było gwaru i śmiechu w czasie tych kinderbalów. Liczba dzieci, których część przychodziła z matkami, dochodziła do sześćdziesięciu kilku.

W ostatnich dwóch sezonach do Rymanowa przyjeżdżał na kurację wraz z dziećmi Stanisław Wyspiański, który im matkował¹⁰³, ale gdy mu się to uprzykrzyło, przyszedł do mnie pewnego razu i powiedział, że ponieważ widzi, że ja i moja towarzyska troskliwie opiekujemy się dziećmi w czasie zabaw, zostawia mi swoje dzieci pod opieką, a sam zgłosi się po nie dopiero przy końcu zabawy. Naturalnie z przyjemnością obiecałem, że będę na nie specjalnie uważał, żeby ich ze strony innych dzieci nie spotkała jakaś przykrość. To była cała moja znajomość z Wyspiańskim. Był on zresztą w stosunkach osobistych i towarzyskich — być może wskutek choroby kielkującej w jego organizmie — mizantropem i odludkiem. Widywałem go tylko w towarzystwie jezuitę, ks. Czajkowskiego, który nosił długą brodę, normalnie przez jezuitów

100 O. Konstanty Czajkowski (1859–1930), jezuita, w konwiktach klasztornych nauczyciel jęz. francuskiego i angielskiego, greki, logiki i matematyki. Od 1893 roku członek redakcji „Przeglądu Powszechnego”, autor setek artykułów opublikowanych w tym piśmie. Od 1910 roku członek Komisji Historii Nauk Matematyczno-Przyrodniczych Akademii Umiejętności w Krakowie. *Mimo ciężkiego kalectwa (niegojąca się rana w nodze powodowała dotkliwe cierpienia, szereg operacji i to, że kulał) zawsze pełen pogody ducha, w zaparciu się siebie nie znał granic, posuwając się aż do zupełnej abnegacji.* Zob. A. Birkenmajer, *Czajkowski (Czaykowski) Konstanty*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Kraków 1938, s. 154. Ojca Czajkowskiego Stanisław Wyspiański poznał w lipcu 1903 roku, jak o tym pisze w liście do Adama Chmiela: *Poznałem tutaj O. Czajkowskiego, jezuitę i prawie co dzień się z nim widuję. Może go Pan zna z Krakowa, jest on w Redakcji „Przeglądu Powszechnego”*, zob. Rydlowa 1998, s. 195.

101 Orłowicz 1970, s. 166–167.

102 Od 1895 roku właścicielem Zdroju był Jan Nepomucen Potocki (1867–1942), syn założycieli Zakładu.

103 Orłowicz nigdzie nie wspomina Teodory, której najpewniej nigdy w Zdroju nie widział, a tym samym – nie wiedział może nawet o jej pobycie w Rymanowie.



Il. 13. Rymanów-Zdrój, dawniej Deszno. Współczesny widok spod domu, w którym zamieszkali Wyspiańscy, w kierunku lasu pokrywającego zbocza Glorietki (573 m n.p.m.) i Mogiły (606 m n.p.m.), przed którymi płynie rzeka Tabor. Fot. T. Łopatkiewicz, 3 lipca 2023

nie noszoną. Ks. Czajkowski uchodził za człowieka wielkiej wiedzy i doskonałego kaznodzieję. Wyspiański zjawiał się w godzinach porannych na krótko na deptaku, wypijał szklankę wody ze źródła „Tytus”, brał kąpiel w łaźniach mineralnych, a potem z ks. Czajkowskim szedł do lasu, gdzie trawili czas do obiadu na jakichś mądrych dysputach¹⁰⁴. Po południu Wyspiańskiego już nie widywałem¹⁰⁵.

Nieprzypadkowo las rymanowski tak wiele razy przewija się w korespondencji Wyspiańskiego oraz wspomnieniach o nim Mieczysława Orłowicza. Las ten, otaczający od wschodu i zachodu dom, w którym zamieszkali, z pewnością zrobił na Artyście ogromne wrażenie, stając się teatrem spacerów samotnych, a także pełnych dysput przechadzek z księdzem Czajkowskim. Zachwycał Wyspiańskiego swą dzikością i pierwotnością, milcząc – krzyczał do tego nadwrażliwego człowieka (il. 13). W sobotę

¹⁰⁴ Pamiątką tych długich spacerów z jezuitą jest wiersz Stanisława Wyspiańskiego „Księdzu Czajkowskiemu”, napisany 5 lutego 1904 roku (tu pierwsze cztery wersy):

*Towarzyszowi nocy w Rymanowie
w księżycowej świerkowej głuszy,
gdy idąc lasem psowaliśmy zdrowie,
a mocy przydając duszy.*

zob. Wyspiański 1961, s. 157, 268–269.

¹⁰⁵ Orłowicz 1970, s. 305.

24 sierpnia 1901 roku Artysta przystał na oczekiwania żony i zdecydował powrót do Krakowa. W ostatniej niemal chwili, na prośbę trzynastoletniej kuracjuszki Janiny Zapolya-Zapolskiej¹⁰⁶ z Troszczy w Ukrainie, napisał jeszcze wiersz¹⁰⁷, zajmujący w jej pamiętniku-imienniku trzynaście kolejnych stron, podsumowujący miesięczny pobyt w Rymanowie-Zdroju, a przy tym zawierający drobne (ale interesujące) elementy faktograficzne, związane z wyjazdem Wyspiańskich z łemkowskiego Deszna.

*Hej, las rymanowski za mgłą,
a mnie dzisiaj jechać do Krakowa*

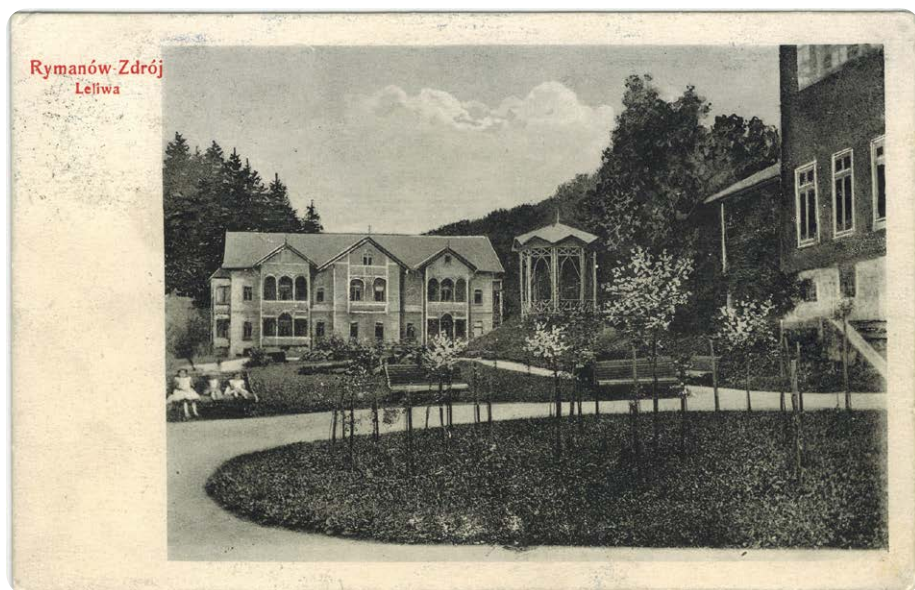
*czemuż mi to oczy zaszyły łzą,
czemuż słońce za chmury się chowa?
Hej, gospodarz myje powóz na drogę,
spakowane koszyka już stoją,
jeno rozpierchłych myśli sprząc nie mogą
ni w podróżny tobolek związać żalność moją.
Jeden mi się podobał ten las, jako ściana
stał przede mną posępny, dumny, tajemniczy,
była weń uroczystość set-letnia chowana,
milkzał, a mnie zdawało się, że pieśnią krzyczy.
Że tam stały w stal zbroic rycerze zakute,
ślepcy, króle i giermki, i lirni, i dziady,
że książę Kiejstut, gdy swoją poimał Birutę,
tak mnogie może wodził w orszaku gromady –
Czemuż stoją i patrzą, i za mną się wleką,
Chór tajemny, ponury, przeszłości przeklętej,
czego chcą –?! – Boże – czegoż łzy po twarzy cieką –
ja nie rozumiem ich – nie jestem święty.
Bądźcie zdrowe, przeszłości uroczyste cienie,
wszak żywym jest świat żywy, a Sztuką świat myśli.
I książę, i zbrojne roty – – to było marzenie – – –*

106 Janina „Nina” Zapolya-Zapolska (1888–1963), córka Stefana i Marii „Maryli” Giedroyć. W 1912 roku wyszła za mąż za Romana Rudolfa Jasieńskiego (1873–1937), poetę, od 1924 generała brygady WP. W 1931 roku, Janina Romanowa Jasieńska, mieszkająca wówczas w Wilnie, napisała krótkie wspomnienie okoliczności powstania wiersza: *Będąc małą dziewczynką, bawiłam z Matką w Rymanowie, gdzie również spędzał lato Wyspiański z rodziną. [...] Wyspiańskiego często widywaliśmy, najczęściej w domu zdrojowym, gdzie chętnie siadał w restauracji przy naszym stoliku, bawiąc się z nami, tj. ze mną i moim młodszym bratem [Ksawerym Zapolya-Zapolskim (1893–1962) – przyp. mój TŁ]. Na moją prośbę napisania wiersza zgodził się od razu, a wiedząc, że rodzina mojej matki pochodzi z Litwy (z domu ks. Giedroyć), zaimprovizował wiersz, wprowadzając motyw litewski. Zob. Wyspiański 1961, s. 261.*

107 Pierwodruk wiersza w artykule Marceliego Nałęcz-Dobrowolskiego. Zob. M. Dobrowolski-Nałęcz, *Wiosna „Młodej Polski”*, „Kurier Warszawski”, nr 220 z 7 sierpnia 1924, s. 6.

*Tak wszelką wielkość duszy cenzor mały skryśli.
dnia 24-ego sierpnia, 1901, Rymanów*¹⁰⁸

Artysta przyjechał jeszcze do rymanowskiego Zdroju dwa lata później, w lipcu 1903 roku, wówczas jednak zatrzymał się w centrum Zakładu kąpielowego, w domu zdrojowym „Leliwa” (il. 14), bez jakiegokolwiek już chyba związku z Łemkami i Łemkowszczyzną.



Il. 14. Karta pocztowa *Rymanów-Zdrój Leliwa*, wydana ok. 1906 roku nakładem Marcelgo Nadziakiewicza z Rymanowa. Zbiory Wydawnictwa RUTHENUS w Krośnie

Bibliografia

Źródła

Kronika Szkoły w Desznie – zbiory Wojciecha Farbańca w Rymanowie.

Szkicownik III Stanisława Wyspiańskiego z wycieczki w Grybowskie, Sądeckie i Tarnowskie. Zbiory Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, sygn. MUJ nr inw. 15623 nr dz. 2754/II.

Literatura przedmiotu

Birkenmajer A., 1938, *Czajkowski (Czajkowski) Konstanty*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Polska Akademia Umiejętności, Kraków, s. 154–155.

108 Wyspiański 1961, s. 143–144.

Biskupski R., 2004, *O dwu zaginionych szesnastowiecznych ikonach Mandylionu i Narodzenia Matki Boskiej z cerkwi w Królowej Ruskiej*, [w:] *Zachodnioukraińska sztuka cerkiewna. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej Łańcut – Kotań, 17–18 kwietnia 2004*, cz. 2, Muzeum – Zamek w Łańcucie, Łańcut, s. 234–260.

Chmiel A., 1908, *Ze wspomnień „Nocy Listopadowej”*, „Krytyka. Miesięcznik poświęcony sprawom społecznym, nauce i sztuce”, pod red. W. Feldmana, R. 10, t. 2, s. 424–432.

Chmiel A., 1924, *Rywal Wyspiańskiego*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, R. 15, nr 335, „Dodatek IKC”, s. 16–18.

Dobosz P., 1995, *Konserwatorzy i korespondenci krajowych urzędów konserwatorskich dla zabytków sztuki, wykopalisk i archiwów w Galicji*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego”, t. 2, s. 21–50.

Doboszewska A. (oprac.), 1995, *Kalendarz życia i twórczości 26 marca 1898 – grudzień 1907 Stanisława Wyspiańskiego*, [w:] *Stanisław Wyspiański. Dzieła zebrane*, t. 16, vol. 3, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

Dobrowolski-Nałęcz M., 1924, *Wiosna „Młodej Polski”*, „Kurier Warszawski”, nr 220 z 7 sierpnia, s. 5–6.

Dürr J., 1934, *Wędrówka Stanisława Wyspiańskiego po Małopolsce Wschodniej*, „Kurier Literacko-Naukowy”, dodatek do „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, R. 11, nr 53, s. XIII–XV.

Dürr J., 1935, *Wędrówka Stanisława Wyspiańskiego po Małopolsce Wschodniej. Halicz*, cz. 2, „Kurier Literacko-Naukowy”, dodatek do „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, R. 12, nr 1, s. II–IV.

Find a Grave. URL: <https://www.findagrave.com/memorial/54638112/thomas-albert-sliwka>

Gronek A., 2020, *Пам'ятки церковного мистецтва Дрогобича на рисунках Станіслава Виспянського*, [w:] *Мистецька культура: історія, теорія, методологія. Тези доповідей VIII Міжнародної наукової конференції (Львів, 20 листопада 2020 р.)*, Львівська національна наукова бібліотека України ім. В. Стефаника, Львів, s. 113–115.

Gronek A., 2022a, *Zabytki sztuki cerkiewnej Drohobycza na rysunkach Stanisława Wyspiańskiego z podróży w sierpniu roku 1887*, [w:] *Studia o kulturze cerkiewnej w granicach dawnej Rzeczypospolitej*, „Perspektywy Kultury”, t. 38, Instytut Kulturoznawstwa i Dziennikarstwa Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków, s. 271–287.

Gronek A., 2022b, *Źródła ikonograficzne do rysunków Stanisława Wyspiańskiego na temat sztuki ruskiej*, [w:] *O miejsce książki w historii sztuki*, cz. 3, *Sztuka książki około 1900. W 150. rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego*, red. A. Gronek, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 69–80.

Janocha M., 2008, *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa.

Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. 1, *Województwo krakowskie*, pod. red. J. Szablowskiego, z. 10, *Powiat nowosądecki*, oprac. A. Misiąg-Bocheńska, *Miasto Nowy Sącz*, oprac. T. Dobrowolski, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Warszawa 1951.

Kornecki M., 1972, *Kościół diecezji tarnowskiej*, „Rocznik Diecezji Tarnowskiej”, Tarnów, s. 55–618.

Laskowska M. 2023, *Wyspiański. Szkicownik i rysunki w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków.

Łopatkiewicz P., Łopatkiewicz T., 2007, *Stanisława Tomkowicza Inwentarz zabytków powiatu sądeckiego. Z rękopisów Autora wydali i własnymi komentarzami opatrzyli ... i ...*, t. 1–2, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków.

Łopatkiewicz P., Łopatkiewicz T., 2018a, *Szkieownik Stanisława Wyspiańskiego z naukowo-artystycznej wycieczki w Opoczyńskie z roku 1888*, „Szkicownik uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych z naukowo-artystycznych wycieczek Władysława Łuszczkiewicza (1888–1891)”, t. 1, z. 1, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków.

Łopatkiewicz P., Łopatkiewicz T., 2018b, *Szkieownik Stanisława Wyspiańskiego z naukowo-artystycznej wycieczki w Sądeckie, Gorlickie i Grybowskie z roku 1889*, „Szkicownik uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych z naukowo-artystycznych wycieczek Władysława Łuszczkiewicza (1888–1891)”, t. 2, z. 1, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków.

Łopatkiewicz P., Łopatkiewicz T., 2021, *Szkicownik Stanisława Wyspiańskiego z naukowo-artystycznej wycieczki w Grybowskie, Sądeckie i Tarnowskie z roku 1889*, „Szkicownik uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych z naukowo-artystycznych wycieczek Władysława Łuszczkiewicza (1888–1891)”, t. 2, z. 2–3, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków.

Łopatkiewicz T., 2005, *Kolekcja szkicowników uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych w zbiorach Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nieznane rysunki S. Wyspiańskiego, J. Mehoffera i innych z wycieczek z W. Łuszczkiewiczem w latach 1888–1892*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MCCLXXVII, „Opuscula Musealia”, z. 14, s. 41–88.

Łopatkiewicz T., 2008, *Naukowo-artystyczna wycieczka w Sądeckie z 1889 roku na tle zabytkoznawczej działalności Władysława Łuszczkiewicza i uczniów krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych*, „Biblioteka Rocznika Sądeckiego”, t. 1, Prezydent Miasta Nowego Sącza i Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Nowym Sączu, Nowy Sącz.

Łopatkiewicz T., 2009, *Zabytkoznawcze aspekty naukowo-artystycznych wycieczek Władysława Łuszczkiewicza z uczniami krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1888–1893). Uwagi na marginesie edycji rękopiśmiennych inwentarzy zabytków Stanisława Tomkowicza*, [w:] *Sztuka i podróżowanie. Studia teoretyczne i historyczno-artystyczne*, pod red. P. Krasnego i D. Ziarkowskiego, Wydawnictwo Proksenia, Kraków, s. 191–210.

Łopatkiewicz T., 2011, *Tomkowicz Stanisław*, [w:] *Słownik biograficzny twórców oświaty i kultury XIX i XX wieku Polski południowo-wschodniej*, pod red. A. Meissnera i K. Szmyda, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 431–432.

Łopatkiewicz T., 2021, *O zabytkoznawczych rezultatach wycieczki Stanisława Wyspiańskiego i Józefa Mehoffera do Krużlowej Wyżnej w sierpniu roku 1889*, „Studia Pigioniana. Rocznik Karpackiej Państwowej Uczelni”, nr 4, s. 155–182.

Łopatkiewicz T., 2022a, *„Najmuję furę, jadę do Nawojowej”. Logistyka naukowo-artystycznej wycieczki Stanisława Wyspiańskiego latem 1889 roku*, [w:] *Praxis sine teoria. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Małkiewicza*, red. A. Betlej, A. Dworzak, Wydawnictwo Artyka, Kraków, s. 103–111.

- Łopatkiewicz T., 2022b, *O książkach rysunkowych Stanisława Wyspiańskiego*, [w:] *O miejsce książki w historii sztuki*, cz. 3, *Sztuka książki około 1900. W 150. rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego*, red. A. Gronek, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 45–68.
- Maszczyk M.T., 2010, *Ikony w zbiorach Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu*, Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu, Nowy Sącz.
- Orłowicz M., 1970, *Moje wspomnienia turystyczne*, oprac. W. Ferens, „Źródła do Dziejów Kultury Fizycznej”, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Palka M., Kowalska A., 2011, *Teatralia Stanisława Wyspiańskiego*, Katalog zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 4, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków.
- Pieńkowska H., 1971, *Ikony sądeckie XVII i XVIII wieku (ze zbiorów Muzeum w Nowym Sączu)*, „Rocznik Sądecki”, t. 12, s. 573–618.
- Radzikowski S.E., 1890, *Zakład Zdrojowo-Kapielowy. Przewodnik dla chorych udających się do Rymanowa*, Sanok.
- Regiec J., 1904, *Rymanów-Zdrój i jego wody mineralne. Szkic balneologiczny*, „Przewodnik Kapielowy”, R. 1, nr 6, s. 62–63; nr 7, s. 79–81.
- Ross J., 1975, *Wyspiański w Rymanowie*, „Magazyn Kulturalny”, nr 3(15), Kraków, s. 5–6.
- Rydłowa M. (oprac.), 1994, *Stanisław Wyspiański – listy zebrane*, t. 1, *Listy Stanisława Wyspiańskiego do Józefa Mehoffera, Henryka Opieńskiego i Tadeusza Stryjeńskiego*, cz. 1, *Listy*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Rydłowa M. (oprac.), 1998, *Stanisław Wyspiański – listy zebrane*, t. 4, *Listy Stanisława Wyspiańskiego różne – do wielu adresatów*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Słownik geograficzny, 1881, *Deszna lub Deszno*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego, t. 2, Warszawa, s. 9–10.
- Sokołowski M., 1878, *Przedstawienia Trójcy o trzech twarzach na jednej głowie w cerkiewkach wiejskich na Rusi*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, t. 1, z. 2, s. 43–50.
- Sokołowski M., 1886, *O malarstwie na Rusi. Z powodu Wystawy Archeologicznej Lwowskiej r. 1885 napisał...*, Lwów.
- Stokowa M. (oprac.), 1971, *Kalendarz życia i twórczości 1869–1890 Stanisława Wyspiańskiego*, [w:] *Stanisław Wyspiański. Dzieła zebrane*, t. 16, vol. 1, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Szematyzm, 1889, *Схиматисмъ всего клира руско-католического Епархіи соединенныхъ Перемыскоу, Самборскоу и Сяноцкоу на рокъ Отъ Рожд. Хр. 1889*, Przemyśl.
- Ślowski T., 1996, *Stanisław Wyspiański na Podkarpaciu*, Stowarzyszenie Miłośników Skołyżyna i Okolicy, bmw.
- Śledzikowski T. (oprac.), 2005, *Szlak architektury drewnianej. Małopolska*, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Kraków.
- Śliwińska M., 2017, *Wyspiański. Dopóki starczy życia*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa.

Świerż S., 1925, *Dziela malarskie, graficzne i rzeźbiarskie Stanisława Wyspiańskiego chronologicznie zestawil i objaśnieniami opatrzył...*, [w:] S. Przybyszewski, T. Żuk-Skarszewski, *Stanisław Wyspiański. Dzieła malarskie*, Warszawa-Bydgoszcz, s. 99–131.

Tomkowicz S., 1900a, *Inwentaryzacja zabytków Galicji Zachodniej. Powiat grybowski*, [w:] *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 1, Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej, Kraków, s. 95–165.

Tomkowicz S., 1900b, *Inwentaryzacja zabytków Galicji Zachodniej. Powiat gorlicki*, [w:] *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 1, Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej, Kraków, s. 167–319.

Wierzbicki L., Sokołowski M. (oprac.), 1886, *Wystawa archeologiczna polsko-ruska urządzona we Lwowie w roku 1885*, wstęp W. Dzieduszycki, Lwów.

Wyspiański S., 1901, *Adama Mickiewicza „Dziady”. Sceny dramatyczne, tak jak były grane w teatrze krakowskim dnia 31 paźdź. 1901 r.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Wyspiański S., 1961, *Stanisław Wyspiański. Dzieła zebrane*, red. L. Płoszewskiego, t. II, *Rapsody, hymn, wiersze*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

Zabytki sztuki w Polsce. Małopolska. Praca zbiorowa pod red. Sławomira Brzezickiego i Joanny Wolańskiej, opieka naukowa: Wojciech Bałus i Dietmar Popp, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2016.

Zajączkowski J., 1901, *Odrzykoń pod Krosnem – album fotograficzny Zakładu Fotograficznego Józefa Zajączkowskiego „Wista” w Krośnie*, sierpień 1901.

STRESZCZENIE

O dwóch pobytach Stanisława Wyspiańskiego na Łemkowszczyźnie

Twórczość Stanisława Wyspiańskiego tradycyjnie wiązana jest z Młodą Polską, przynależąc aksjologicznie do świata kultury zachodniej oraz chrześcijaństwa łacińskiego. Mimo to Artysta od wczesnej młodości żywo interesował się Kresami Rzeczypospolitej, a także kulturą artystyczną chrześcijaństwa wschodniego. Znajomość tej problematyki przyniosła Wyspiańskiemu indywidualna wycieczka do Lwowa i okolic, którą odbył w sierpniu 1887 roku. W dwa lata później, nieoczekiwanie i raczej przypadkowo, Artysta, wraz z Józefem Mehofferem, znalazł się w łemkowskiej wsi Królowa Ruska (dzisiaj Królowa Górna), gdzie w ciągu dwudniowego pobytu rysunkowo i opisowo zinwentaryzował siedemnastowieczne wyposażenie artystyczne wnętrza miejscowej cerkwi, ponadto odbył naradę z Łemkami oraz księdzem greckokatolickim na temat projektu nowego ikonostasu do świątyni.

Drugi z pobytów Wyspiańskiego na Łemkowszczyźnie miał miejsce w lecie 1901 roku, kiedy to Artysta wraz z rodziną mieszkał przez pięć tygodni w łemkowskim Desznie, opodal Rymanowa-Zdroju, w nieistniejącym dziś domu dla kuracjuszy. Badania terenowe, które przeprowadził autor artykułu, pozwoliły nie tylko zweryfikować dotychczasowe domysły w kwestii miejsca, gdzie Wyspiańscy zamieszkiwali w 1901 roku, ale też zebrać

przekonujący materiał faktograficzny, na podstawie którego można dziś o tych kwestiach wnioskować w sposób pewny.

SŁOWA KLUCZOWE

Stanisław Wyspiański, Józef Mehoffer, Władysław Łuszczkiewicz, Tomasz Śliwka, Mikołaj Śliwka, Łemkowszczyzna, Królowa Ruska (Królowa Górna), Rymanów, Rymanów-Zdrój, Deszno, inwentaryzacja zabytków, szkicowniki terenowe

ABSTRACT

About Stanisław Wyspiański's Two Stays in the Lemkivshchyna Region

Stanisław Wyspiański's works are traditionally associated with Young Poland, belonging axiologically to the world of Western culture and Latin Christianity. Nevertheless, from his early youth the Artist took a keen interest in the Borderlands of the Republic of Poland, as well as the artistic culture of Eastern Christianity. Wyspiański's familiarity with these issues was brought by a solo trip to Lviv and the surrounding areas, which he took in August 1887. Two years later, unexpectedly and rather accidentally, the Artist, together with Józef Mehoffer, found himself in the Lemko village of Królowa Ruska (today, Królowa Górna), where, during a two-day stay, he made a drawing and descriptive inventory of the seventeenth-century artistic furnishings of the interior of the local church, in addition to holding a consultation with the Lemkos and a Greek Catholic priest on the design of a new iconostasis for the temple.

The second of Wyspiański's stays in the Lemkivshchyna region took place in the summer of 1901, when the Artist and his family lived for five weeks in the Lemko town of Deszno, near Rymanów-Zdrój, in a house for patients that does not exist today. The field research conducted by the author of this article has made it possible not only to verify previous speculations on the question of where the Wyspiański family lived in 1901, but also to gather convincing factual material on the basis of which it is possible today to infer such matters with certainty.

KEY WORDS

Stanisław Wyspiański, Józef Mehoffer, Władysław Łuszczkiewicz, Tomasz Śliwka, Mikołaj Śliwka, Lemkivshchyna, Królowa Ruska (Królowa Górna), Rymanów, Rymanów-Zdrój, Deszno, inventory of monuments, field sketchbooks